



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
28
LUTEGO
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 41 (14588)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Dziś uroczystość nadania polskiej szkole imienia Błogosławionej Urszuli

... I nic w zamian nie żądać

Stary, nie spotykanej w czasach dzisiejszych misternej roboty gmach szkolny, otoczony starymi sosnami dziś odwiedzą goście nie tylko z gruntu rodzimego, ale też z Polski. Przybędą absolwenci tej szkoły, nauczyciele, którzy tu kiedyś pracowali, spodziewane jest przybycie delegacji z zakonu Urszulanek z Pniewa.

Uroczystość nadania szkole w Czarnym Borze im. Błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej rozpocznie Msza św. celebrowana przez księdza Józefa Narkuna w Kościele Niepokalanego Poczęcia NMP. Następnie zostaną złożone wiązanki kwiatów na grobach Sióstr Urszulanek. Tutaj od 16 lipca 1924 roku pełniły swoją szlachetną misję – prowadziły zakład wychowawczy, ochronkę w Czarnym Borze.

Ochronka szybko się rozrastała

Ten gmach szkolny niejednokrotnie powtarza się na zdjęciach, na których utrwalone są urszulanki z dziećmi z różnych lat przedwojennych. W chwili objęcia przez siostry opieki nad ochronką, było w niej 40 wychowanków, w latach następnych ich liczba doszła do 100.

Teraz na cmentarzyku wiejskim spoczywa 11 sióstr oraz ksiądz Mickiewicz. Są to s. s. Marta Szczepa-



W starym, otoczonym sosnami gmachu czarnoborskiej szkoły, uczy się obecnie 233 uczniów

Fot. Marian Paluszkiewicz

niec, Janina Chrempińska, Hieronima Jusis, Małgorzata Skibniewska, Cecylia Smolarek, Józefa Monkiewicz, Dolores Jezierska, Klara Łukaszewicz oraz trzy młode siostry, które zmarły jeszcze przed nowicjatem.

Archiwista z powołania

O działalności sióstr urszulanek i ich przełożonej Urszuli Ledóchowskiej nauczycielka klas początkowych Maria Macinkiewicz może opowiadać godzinami. Ma bogate

archiwum, wydawnictwa, sama pasjonuje się historią Czarnego Boru. Jej marzeniem jest utworzenie w szkole chociażby Izby Pamięci, ale pomieszczeń dla pracy klasowej i tak brakuje.

(Dokończenie na str. 6)

„Kaziuki-wilniuki” pod patronatem „Kuriera” po raz 14 Przedsmak spotkania

Wraz ze zbliżającym się przedwiośnią starożytne miasta na Ziemi Warmii i Mazur szykują spotkanie z Kaziukiem wileńskim, które tam się nazywa także z wileńska „kaziuki-wilniuki”.

Po raz czternasty Lidzbarski Ośrodek Kultury, który jest od lat głównym organizatorem i inicjatorem tego święta folkloru wileńskiego, zaprosił redakcję „Kuriera Wileńskiego” do sprawowania patronatu nad tak bliską sercu każdemu wilniukowi imprezą.

Właśnie w tych miastach, gdzie będziemy i tym razem gościć, rodaków z Wilna i Wileńszczyzny jest tak dużo, że niemal każda rodzina sięga korzeniami do naszych

miejsc. Każda rodzina wie, co to jest palma podwileńska, tak różna a zawsze piękna, co to jest kieszka ziemniaczana, kwas chlebowy czy kołduny wileńskie, wie, jak rzewnie brzmi pieśń ziemi naszej.

Dziś bez mała 80-osobowa ekipa wyrusza do Kętrzyna, Olsztyna, Bartoszyca, Ornety. W niedzielę, jak zwykle, przewidziana jest Gala kaziukowa w zawsze gościnnym Lidzbarskim.

Już po raz drugi na lidzbarskich „kaziukach-wilniukach” wystąpi polski zespół pieśni i tańca z Solcznik „Solczanie”, natomiast po raz pierwszy będzie grać i śpiewać Kapela Pana Jana z Landwarowa.

(Dokończenie na str. 3)

Litwa nie chce przestrzegać konwencji Komitet kontra Suderwa

27 lutego odbyło się poszerzone posiedzenie sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury, na które zaproszono pełnomocnika rządowego na rejon wileński G. Jakimavičiusa, przedstawicielkę Państwowej Komisji Języka Litewskiego J.

Palionytė oraz przewodniczącą tej komisji J. Smetonienė, naczelnika Inspekcji Języka Państwowego D. Smalinskasa, prof. P. Kniukstę i jeszcze kilka osób z tej branży.

(Dokończenie na str. 3)

10-11 maja referendum w sprawie UE Wydlużona szansa

Wczorajsze postanowienie Sejmu przyjęte przytłaczającą większością głosów zakłada, że aż dwa dni potrwa referendum w sprawie przystąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

Uprawnieni obywatele będą mogli głosować w dniach 10 i 11 maja

a nie tylko 11 maja, jak zakładały wcześniejsze plany. Swoje „tak” lub „nie” członkostwu w Unii obywatele będą mogli powiedzieć już od godziny 6-ej rano w sobotę. Lokale wyborcze w dni „referendalne” będą zamykane dopiero po godz. 22.

(Dokończenie na str. 3)

„Kurier” pracuje
razem z Tobą!



Praca zaczyna się
w poniedziałek,
weekend – w piątek!

Od 3 marca – startuje nowe,
poniedziałkowe wydanie.
Od 7 marca – nowe,
piątkowo-niedzielne,
wydanie magazynowe.

W NUMERZE

Praworządność — 5

Pomysły nie z tej ziemi

W mariampolskim zakładzie karnym robót poprawczych zastrzeżonego rygoru funkcjonariusze w paczce żywnościowej, przeznaczonej dla więźnia, znaleźli w główce kapusty telefon komórkowy.

Samo życie — 8

Wznawiamy „Kącik matrymonialny”!

Do 1995 roku na łamach „Kuriera Wileńskiego” w roli „swata” funkcjonował „Kącik matrymonialny”. Niektórzy długoletni czytelnicy na pewno pamiętają, jakim powodzeniem cieszyła się ta rubryka.

Sentencja

Narodowi i kobiecie nie wybaczysz się owej chwili nieopatrności, kiedy lada awanturnik mógł na nich dopuścić się gwałtu.

K. MARKS



Kalejdoskop aktualności

Z myślą o wyborach

Po przegraniu wyborów prezydenckich i samorządowych socjalliberałowie oraz ich lider Artūras Paulauskas rozpoczęli już poszukiwania publicznych powiązań oraz firm reklamy politycznej, które pomogłyby stworzyć wyborcom atrakcyjny wizerunek Nowego Związku.

Jak pisze dziennik „Respublika”, socjalliberałowie i Paulauskas przede wszystkim skierowali wzrok na firmę łączności publicznej „DDB and Co. ir Katkevičius”. Jak wiadomo, firma ta w czasie wyborów prezydenckich pracowała na rzecz Rolandas Paksasa, który został prezydentem, i jego partii Partii Liberalnych Demokratów.

W Wilnie i Kownie

W celu umocnienia reprezentowania interesów gospodarczych Litwy w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw oraz w Polsce w następnym tygodniu Ministerstwo Spraw Zagranicznych organizuje w Wilnie spotkanie dyplomatów litewskich, odpowiedzialnych za sprawy ekonomiczne.

W dniach 3-7 marca podczas spotkania, w którym wezmą udział dyplomaci litewscy, pracujący w WNP i w Polsce, zostaną omówione najważniejsze projekty Litwy w dziedzinach energetyki i transportu oraz specyfika reprezentowania interesów gospodarczych Litwy w Polsce i państwach WNP. W Wilnie i Kownie planuje się również zorganizowanie spotkania dyplomatów, odpowiedzialnych za rozwijanie stosunków gospodarczych z przedsiębiorcami litewskimi, mających interesy biznesowe w Polsce lub krajach WNP. Litwa ma cztery ambasady w państwach WNP oraz w Polsce.

Nieuniknione zmiany

Rada samorządu miasta Wilna postanowiła gruntownie zmienić system instytucji samorządu wileńskiego. Ta decyzja ma na celu utworzenie nowych, efektywnie działających instytucji.

Zmiany stały się nieuniknione po znalezieniu ustawy o samorządzie lokalnym. Decyzją rady zlikwidowano zarząd i zmieniono pełnomocnictwa mera. Do pełnienia funkcji zarządu i władzy wykonawczej mera powołano nową instytucję – dyrektora administracji samorządu, mającego prawo i obowiązek administrowania publicznego. Dyrektor administracji samorządu jednocześnie jest też kierownikiem administracji samorządu jako instytucji.

Inny pogląd

Lotewskie Ministerstwo Gospodarki twierdzi, że kategorycznie nie akceptuje w parlamencie ratyfikowania układu o granicy morskiej z Litwą, dopóki nie będzie konkretnego porozumienia tych dwóch państw w sprawie eksploatacji złóż naftowych na Bałtyku.

Lotewski minister gospodarki Juris Lujanus oświadczył, że myśli inaczej niż Litwa i uważa, że ten układ nie zapewni Litwie możliwości eksploatacji złóż naftowych na szelfie Morza Bałtyckiego, ponieważ na Litwie nie ma ustaw regulujących tę sprawę. Litwa umowę ratyfikowała jesienią 1999 roku.

Mało prawdopodobne

Wyniki niezależnych badań jednoznacznie odrzucają przedstawione przez Narodowe Laboratorium Weterynarii wnioski i dowodzą, że woda mineralna „Nałęczowianka” całkowicie odpowiada wymaganiom jakości określonym w litewskich aktach prawnych.

Po wstrzymaniu 25 lutego przez Państwową Służbę Żywności i Weterynarii sprzedaży naturalnej wody mineralnej „Nałęczowianka”, importer tego artykułu UAB „Mineraliniai vandenys” przeprowadził powtórne badania. Przedstawiciel UAB „Mineraliniai vandenys” wyjaśnił, że woda ta jest wydobywana i rozlewana z użyciem nowoczesnych urządzeń, dlatego jakiegokolwiek wady jej jakości są mało prawdopodobne.

Piwnie emocje

Nie ustają emocje wokół propozycji zakazu sprzedaży piwa w kioskach – wczoraj na ten temat dyskutowano również podczas rządowej godziny w Sejmie.

Pełniący czasowo obowiązki premier Algirdas Brazauskas powiedział parlamentarzystom, że „teraz wszystko jest na szczyblu pogłosek”, a propozycję zakazu sprzedaży piwa w kioskach określił jako „opinię jednego ministerstwa”.

12 mln na tranzyt

Niebawem Litwa otrzyma pierwsze 12 mln euro, które zostaną przeznaczone na porozumienia Litwy, UE i Rosji w sprawie tranzytu rosyjskiego do obwodu kaliningradzkiego oraz ich realizacji.

Dzisiaj w Wilnie w Ministerstwie Finansów zostanie podpisane odpowiednie memorandum finansowe rządu Litwy i Komisji Europejskiej w sprawie specjalnego programu tranzytu kaliningradzkiego. Zgodnie z tym memorandum Litwie zostanie przyznana pomoc finansowa UE – 12 mln euro (około 41,5 mln litów), które Litwa otrzyma przed wstąpieniem do UE – przed 1 maja 2004 r.

Papież – kandydatem

Rekordową liczbę 165 kandydatów zgłoszono do pokojowej nagrody Nobla 2003 – podał wczoraj norweski Instytut Noblowski.

Wśród kandydatów znajduje się m.in. papież Jan Paweł II, były gubernator amerykańskiego stanu Illinois, George Ryan, który przed odejściem z urzędu oszczędził wszystkich skazanych na śmierć, kubański dysydent Oswaldo Paya i irlandzki gwiazdor rocka Bono. (BNS, ELTA, PAP)

Pierwsza konferencja prasowa Rolandas Paksasa

Ministrowie do wymiany

Już w pierwszym dniu pracy nowy prezydent Litwy Rolandas Paksas spotkał się z krajowymi i zagranicznymi dziennikarzami.

Właśnie regularne spotkania nie tylko z przedstawicielami prasy, ale i ze zwykłymi mieszkańcami Litwy, jak obiecał nowy przywódca, staną się nieodłącznym elementem jego kadencji. Rolandas Paksas obiecał być prezydentem wszystkich obywateli Litwy – zarówno tych, którzy podczas wyborów głosowali na jego kandydaturę, ale także tych, którzy oddali swe głosy na Valdas Adamkusa. Jednym z podstawowych zadań prezydenta będzie wskrzeszenie zaufania ludzi do władz. „Szczególnie jest to ważne w przeddzień zbliżającego się referendum w sprawie członkostwa naszego kraju w Unii Europejskiej”, powiedział Rolandas Paksas. Jak można było wnioskować z wypowiedzi świeżo zaprzysiężonego prezydenta, pewne zmiany czekają nas w sferze polityki wewnętrznej. „Nie mam najmniejszych zastrzeżeń do osoby premiera Rady Ministrów Algirdasa Brazauskasa, nie mam zastrzeżeń do niektórych członków je-

go rządu, ale do części ministrów zastrzeżenia takie mam i co do niektórych z nich, zastrzeżenia poważne”, bardzo stanowczo powiedział Paksas. Do kogo konkretnie z ministrów prezydent ma zastrzeżenia, dowiemy się dzisiaj wieczorem, gdy głowa państwa ponownie zgłosi Sejmowi kandydaturę Algirdasa Brazauskasa na stanowisko szefa rządu. Najważniejszym kryterium w polityce kadrowej prezydenta Rolandas Paksasa będzie kompetencja kandydatów na kierownicze stanowiska, a nie ich poglądy polityczne.

Mniej zmian można będzie oczekiwać od nowego prezydenta w sferze polityki zagranicznej. Jej podstawowy kierunek – integracja do struktur euroatlantyckich – pozostanie niezmiennym. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom pierwszą swą zagraniczną wizytę nowy prezydent złoży nie w Warszawie, a w Afganistanie u litewskich żołnierzy, pełniących misję pokojową w tym azjatyckim kraju. Co prawda, już 7 marca Rolandas Paksas uda się z wizytą do Polski, którą jak i jego poprzednicy, nazwał strategicznym partnerem Litwy.



Prezydent Rolandas Paksas ma poważne zastrzeżenia do niektórych ministrów

Fot. Marian Paluszkiwicz

Podczas tej wizyty oprócz kwestii politycznych prezydent zamierza bardzo poważnie poruszyć kwestie rozszerzenia współpracy gospodarczej pomiędzy naszymi krajami.

Nowy prezydent jak na razie nie zamierza przenosić się ze swego własnego domu na Antokolu do oficjalnej rezydencji litewskich prezydentów w Turniszkach. Chociaż, jak powiedział, ten pomysł nie specjalnie podoba się jego ochronie i najbliższym sąsiadom na Antokolu.

Robert Mickiewicz

Wizyta na Litwie sekretarza generalnego NATO

Gratulacje od lorda Robertsona

– Przybyłem na Litwę, by osobiście pogratulować Wam zaproszenia do NATO. Przedtem, będąc na Litwie musiałem się „wykręcać” przed pytaniami dziennikarzy, czy Litwa jest warta Sojuszu Północnoatlantyckiego. Otóż oświadczam – jesteście warte – spełniacie wszystkie stawiane przed wami wymagania – powiedział sekretarz generalny NATO lord George Robertson.

W przededniu podpisania protokołu wejścia Litwy do NATO wczoraj do Wilna z krótką wizytą przybył szef Paktu Północnoatlantyckiego George Robertson.

Zaraz po przybyciu Robertson spotkał się z nowym prezydentem Litwy, Rolandasem Paksasem. Po czym zwołano konferencję prasową.

– Na spotkaniu z lordem Robertsonem poruszaliśmy wiele problemów politycznych, mówiliśmy o pewnym napięciu, które miało miejsce w NATO i dotyczyło pomocy



Sekretarz generalny NATO twierdzi, że Litwa odpowiada wszystkim wymaganiom stawianym przez Sojusz Północnoatlantycki

Fot. Marian Paluszkiwicz

wojskowej Turcji. Cieszymy się, że sprawę udało się rozstrzygnąć w sposób zadowalający wszystkich – co jeszcze raz potwierdza, że Sojusz jest organizacją demokratyczną, szukającą kompromisów – powiedział prezydent Rolandas Paksas. Zapewnił on Robertsona, że Litwa spełni pod-

jęte przez siebie zobowiązania, w tym coroczne dotacje na ochronę kraju w wysokości 2 proc. PKB.

Po konferencji Robertson udał się do Sejmu, gdzie się spotkał z przewodniczącym Artūrasem Paulauskasm, wystąpił przed posłami i odpowiedział na ich pytania. Wczoraj wieczorem odbyło się też spotkanie przywódcy NATO z szefem rządu Algirdasem Brazauskasem. Po czym wydano uroczystą kolację. Dzisiaj rano George Robertson odleciał do Rygi.

George Robertson niejednokrotnie odwiedzał Litwę. Jedną z najistotniejszych wizyt była jego obecność w maju 2001 roku na wiosennej sesji Zgromadzenia Parlamentarnego w Wilnie.

Zgodnie z planami 26 marca przywódcy NATO podpiszą protokoły przyjęcia do sojuszu 7 nowych członków – wśród nich Litwy.

Paweł Kobak



Przedwczesna, bezlitosna śmierć

Tadeusza Orszewskiego

pogrążyła nas w głębokim smutku.

Opuścił nas nieodżałowany wieloletni

kierownik i bliski przyjaciel.

Szczere słowa współczucia

Rodzinie i bliskim Zmarłego

składa zespół estradowy „Rodacy”



Wyrazy szczerego współczucia

Janinie Łabul

z powodu przedwczesnej śmierci

ukochanego Brata

składa grono pedagogiczne

oraz dyrekcja szkoły im. Wł. Syrokomli

Okrutne prawo śmierci ogarnia ludzi i w sposób bezwzględny odlicza ich chwile istnienia.

W ten sam rytm dzwonią wszystkie zegary świata, przesuwa się piasek w klepsydrach...

zamykają się oczy... kończą się szlaki ludzkich dróg.

Przestało bić serce, przerwała się struna polskości...

Nie ma Człowieka o wielkim sercu,

bezgranicznie oddanego społeczeństwu polskiemu na Wileńszczyźnie, nie ma

Tadeusza Orszewskiego

Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim.

Grono pedagogiczne, pracownicy, uczniowie i rodzice Szkoły Średniej J. Lelewela w Wilnie.

Wiosenny kiermasz wkracza do stolicy

Kaziukowe święto

Zdawałoby się, że nic już nie można wymyślić nowego na to stare święto, którego historia w Wilnie sięga XVII stulecia. Z biegiem lat zmieniające się, czasami zanikające, to znów z całą krasą ożywające nie tylko na jednym placu, jak to było np. przed wojną na Łukiskim, a potem na bazarach – teraz ogarniające swym zakresem całe dosłownie miasto.

I mimo że większość bieżących imprez i uroczystości przewidziana jest na Placu Ratuszowym, tym niemniej mini-kaziuczki odbędą się także w innych dzielnicach stołecznych.

Po raz pierwszy w roku bieżącym Kaziuk odbędzie się też przed „Akropolisem”.

Dzisiaj Kaziuk oficjalnie wkracza na place i ulice stolicy, ale jego podmuch czuć już od kilku dni. Bo oto np. już wczoraj wilnianie mogli zobaczyć na ulicach Wilna nietypowy, bo smacznie pachnący samochód, który oferował przechodniom bliny i zapraszał na Kaziuka.

Więc dzisiaj, kto oczywiście nie pracuje, może być na tej imprezie

od samego początku, to znaczy od godziny 12.00 przyjść na Plac Ratuszowy, który na trzy dni – piątek, sobota, niedziela – zostanie nie tylko placem kiermaszowym, ale i sceną pod otwartym niebem, gdzie co godzinę będą dawały pokazy zmieniające się zespoły artystyczne. W zasadzie będą to litewskie zespoły, albowiem nasze rodzime zawiozą wileńskiego Kaziuka do Polski.



Wczoraj wilnianie mogli zobaczyć na ulicach Wilna nietypowy pojazd-plec, która jakoby ma oferować bliny
Fot. Marian Paluszkiwicz

„Krew w żyłach nie zamarnie”

Na początku ulicy Pilies już od dobrych kilku dni można było zobaczyć robotników budujących dużą bramę, przez którą każdy trafi każdy do tej krainy, gdzie jak śpiewano przed laty „muzyka przygrywa, baby pokrzykują, towar zachwalają – dziady podskakują”.

Pogoda zapowiada się, co prawda, niezbyt wiosenna, zima nie chce z naszego miasta się wynosić, ale obawy o to, że będzie zimno – być nie powinno. Właśnie na Placu Ratuszowym rozpalone zostanie ogromne ognisko, a ponieważ przygrywać będą kapele wiejskie, wystąpią zespoły etnograficzne i dziecięce – jak mówią starzy, „krew w żyłach nie zamarnie”.

Idę przez plac, mijam stragany....

No i jaki by to był kiermasz bez palm, łyżek drewnianych, bez koników bujanych. Nie tylko można będzie kupić wyroby twórców ludowych (urządzone 621 stoisk), ale też uczestniczyć w konkursach np. na najładniej urządzone stoisko, albo w różnych popisach: kto najwyższą swą czapkę podrzuci, a kto jej mieć

nie będzie, to może podrzucić... głowę kapusty. Doroczny kiermasz zapewne zgromadzi dużo odwiedzających. W roku ubiegłym w ciągu tych dni przewinęło się około pół miliona osób. Organizatorzy żywią nadzieję, że w tym roku nie będzie mniej.

Wolne dla samochodów

Ponieważ święto się rozgości nie tylko na Placu Ratuszowym, ale też na ulicach Starówki, w związku z tym na te dni wprowadzono pewne ograniczenia i zmiany w transporcie. Przede wszystkim zostanie wstrzymany wszelki ruch samochodów na ulicach: Niemieckiej, Wielkiej oraz dookoła Placu Ratuszowego. Już od wczoraj, od godz. 20.00 nie można parkować samochodów w miejscach, gdzie będzie przebiegał kiermasz kaziukowy; na ul. Wielkiej (między ulicami Švarco i Stiklių), jak też po stronie nieparzystej ulicy Wielkiej od Stiklių do Niemieckiej. Ruch i parkowanie na Niemieckiej zabronione na całej ulicy, jak też na części Rudnickiej – od Wielkiej do Dysnos.

Kiermasz... ptasi

Na Kaziuka trzeba się wybrać osobiście. Bo tego klimatu opisać się na da. Nie da się opisać wszystkich niespodzianek, np. zapowiadającego się po raz pierwszy Kiermaszu Ptasięgo, który przewidziany jest też na Placu Ratuszowym.

Helena Gładkowska

„Kaziuki-wilniuki” pod patronatem „Kuriera” po raz 14 Przedsmak spotkania

(Dokończenie ze str. 1)

Jak zwykle nasi rodacy znad Łyny i innych miast zawsze czekają na spotkanie z Wincukiem z Pustaszyszek i Ciotką Franukową, którzy zawsze znajdują powód, z czego można zażartować w życiu rodaków po tej i tamtej stronie granicy. I tym razem Dominik Kuziniewicz i Anna Adamowicz będą swoimi ostrymi spostrzeżeniami bawić miłośników gwary wileńskiej.

Już zawczasu gospodarze wiedzą, że przybywają palmy z Krawczun i Nowosiołek oraz inne wyroby ludowe wykonane przez Leokadię Szałkowską i Danutę Wiszniewską, swoje wyroby z drewna zaprezentuje mistrz Michał Jankowski. Nie obędzie się bez misternych koronek, serc piernikowych, malarstwa wileńskiego.

Tym razem po raz pierwszy jedzie z naszą ekipą tegoroczna „Dziewczyna Kuriera” Barbara Kuziniewicz, która obdarzona jest przez naturę nie tylko urodą, ale też wielu talentami – świetnie śpiewa, gra na skrzypcach, tańczy, recytuje i podobnie jak tato pasjonuje się gawędami wileńskimi.

Oddzielny program organizatorzy w Lidzbarku przygotowują dla ekipy „Kuriera Wileńskiego”, który w tym roku obchodzi swoje 50-lecie. I pod tym hasłem wiele imprez przewidziano. Na Zamku Lidzbarskim odbędzie się spotkanie dziennikarzy i kierownictwa redakcji z władzami

miast, gdzie od lat występują „kaziuki-wilniuki”.

Tam też przewidziane jest podpisanie umowy między Podbrodzkim Domem Kultury a analogicznym ośrodkiem w Lidzbarku. Kierownictwo tych ośrodków już poprzednio omawiało sprawy współpracy, która zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Jak powiedział dyrektor Lidzbarskiego OK Władysław Strutyński, właśnie z Podbrodzia najwięcej przymusowych repatriantów uwiło sobie gniazda w Lidzbarku Warmińskim i okolicach.

Krystyna Adamowicz

Kaziukowe trasy „Wileńszczyzny”

Polski Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” dziś również wyrusza na wójaż kaziukowy. Założyciel i kierownik artystyczny zespołu Jan Mincewicz powiedział redakcji „Kuriera Wileńskiego”, że trasa zespołu poprowadzi przez Poznań, Szczecin, Gorzów. W każdym z tych miast zespół zaprezentuje zarówno program patriotyczny, jak też ludowy – tańce i pieśni.

Zespół jedzie na „kaziuka” w odnowionym składzie. Przyszło do „Wileńszczyzny” sporo młodych członków, którzy uzupełnili zarówno chór jak też grupę taneczną. Dla młodego narybku jest to pierwszy wyjazd zagraniczny.

Inf. wł.

Litwa nie chce przestrzegać konwencji Komitet kontra Suderwa

(Dokończenie ze str. 1)

Na wokandzie była znana kwestia umieszczenia dwujęzycznych napisów w Suderwie w rejonie wileńskim. Zarzucano naruszenie republikańskich ustaw językowych. Zabierając głos usiłowałem dotrzeć do świadomości zebranych, że po pierwsze, nie ma naruszenia ustawy o języku państwowym, ponieważ napisy w tym języku wszędzie są umieszczone i w dodatku jako pierwsze.

Po drugie, napisy dwujęzyczne przewiduje zarówno ustawodawstwo litewskie, jak też ratyfikowane przez Sejm litewski konwencje

międzynarodowe.

Po trzecie, nie może jeden język (choćby i państwowy) narzucać swoje reguły innemu językowi. Podobnie jak my nic nie mówimy, że Białystok po litewsku nazywają Białstogė, a Grodno Gardinas. Dlatego tym bardziej nie może ul. Jeziorna nazywać się po polsku Eżerų, a Dębowa – Ažuolų.

W dodatku nie są to nazwy historycznie tradycyjne. Zresztą, nie ma takich dziwolągów w innych krajach Europy, gdzie też się umieszcza napisy dwujęzyczne.

Natomiast w swoim wystąpieniu prof. K. Kniukšta oświadczył, że wy-

10-11 maja referendum w sprawie UE Wydłużona szansa

(Dokończenie ze str. 1)

Z 2/3 do połowy ogółu wyborców zmniejszono liczbę uczestniczących w referendum, by zostało uznane za prawomocne. Do integracji z Unią wystarczy więc nieco ponad 600 tys. głosów od ilości wszystkich uprawnionych.

Takie dopasowywanie prawa do potrzeb polityki zagranicznej kraju budziło wiele emocji nie tylko wśród przeciwników integracji europejskiej, ale też wśród jej zwolenników. Obawa przed przegraniem referendum zmusiła polityków do konsolidacji. Europejsymiści pozostali jednak nieprzekonani, ale też bezsilni. Zdesperowany poseł Egi-

dijus Klumbys wczoraj rozprawał wśród posłów swoje przemówienie, które, jak twierdzi, nie pozwolono mu wygłosić z trybuny Sejmu. W desperacji, ale z sarkazmem proponuje też kolegom w projekcie postanowienia zapisać 60-dniowe referendum w sprawie członkostwa Litwy w Unii Europejskiej. Klumbys jest przekonany, że nawet taki termin nie pomoże w integracji.

Stanisław Tarasiewicz

W środy od godz. 17.00 do 20.00 w siedzibie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie przy ul. Naugarduko 76 (pokój 210) udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrotu ziemi i innego nacjonalizowanego mienia. Rejestracja pod nr. tel. 8-5 2331056.



ORLEN OIL

(Zam. 098)

ZAPUSTY, ZAPUSTY
Spędźmy je wesoło,
tanecznie i tłusto!!!

1 marca, już w najbliższą sobotę, o 18.00

w **Domu Kultury Polskiej**
Zabawy ludowe i pączki zapustowe, piosenki biesiadne i tradycje dawne z zespołem „Czerwone Maki” oraz kapelą „Ejszyszcianie”.
A uświetnieniem będzie zabawa taneczna z zespołem estradowym, trwająca do północy!
HEJ, HEJ, ZAPUSĆMY!!!
Bilety w cenie 6 Lt do nabycia przed zabawą.

Uwaga! Ostatni kupon konkursowy "Mano šuo" ukaże się 28 lutego br. Dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu za aktywny udział i zapraszamy do następnych konkursów, których w Roku Jubileuszowym "Kuriera Wileńskiego" nie zabraknie.

Dzisiaj 15-kilogramowy worek „Pedigree” wylosowali:
Rasa Jankunaitė z Wilna, Alina Kliwinska z Kowalczuk, Rita Pampienė z Wilna, Oksana Ruzgytė z Wilna

Nagrody prosimy odebrać w ciągu 30 dni w siedzibie „Žalgirio lota” przy ul. Erfurto 30 w Wilnie (przy odbiorze należy mieć dokument potwierdzający tożsamość osoby).

starczy, iż z dwóch słów przetłumaczy się jedno, mianowicie napisze się słowo „ulica”. Podobne absurdalne wypowiedzi przebrzmiały w wystąpieniach innych zabierających głos osób.

Komitet większością głosów wyraził opinię, że w Suderwie naruszono ustawodawstwo.

Ciekawe, że to pytanie rozpatrywano w przededniu mającej się odbyć w tych dniach rozprawy sądowej.

Czy po to, aby zaważyć na decyzji sądu?

Jan Mincewicz
poseł na Sejm RL

Uwaga kierowco!

Polisa obowiązkowego ubezpieczenia tylko 170 Lt

* komplet szczotek

* ubezpieczenie dla kierowcy na 10 000 Lt

* karta bankowa „Maestro”

Nasz adres: Zujuny, Buivydiškių 52.

Zadzwoń, przyjedziemy i ubezpieczymy na miejscu
Tel. 231 95 47, 8 610 33163.

(Zam. 114)

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbinių 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmiłszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs

"Moje dziecko w obiektywie"

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

Książka o tajemnicach dziennika "Le Monde"

Natychmiastowy bestseller

Książka dwóch dziennikarzy o bardzo wpływowym dzienniku francuskim "Le Monde" stała się natychmiast bestsellerem, kiedy w środę ukazała się na rynku.

Licząca ponad 600 stron książka, autorstwa Philippe'a Cohena i Pierre'a Peana, zatytułowana "Skrywane oblicze Monde'u" ("La face cachée du Monde"), opowiada o wstydlivych przypadkach stroniczości, konfliktów interesów, hipokryzji, złego zarządzania w działalności tej prestiżowej gazety, przez długie lata uchodzącej za symbol trzeźwości myślenia, równoważenia, prawdziwości.

"Le Monde", nasza gazeta, został zawładnięty przez „piratów dziennikarstwa” — piszą autorzy pracy, której podtytuł głosi: "Od antywładzy do nadużycia władzy". Zdaniem autorów, "Le Monde" stał się "instytucją totalitarną", kierowaną przez "klan".

Autorzy, znani reporterzy "śledczy", zarzucają trzem wybitnym dziennikarzom kierującym tą prestiżową, centrolewicową gazetą popołudniową — Jean-Marie Colombanemu, Edwy Plenelowi i Alainowi Mincowi — przekraczanie faktów, by ukryć skandale, wpływanie na francuską politykę, ukrywanie problemów finansowych gazety. Kierownictwo "Le Monde" — piszą — kieruje się "złośliwością i nienawiścią do Francji".



Zdaniem autorów, "Le Monde" stał się "instytucją totalitarną", kierowaną przez "klan"

Fot. archiwum

je się "złośliwością i nienawiścią do Francji".

Zdaniem autorów, pod kierownictwem wymienionej trójki "Le Monde" stał się "zagrożeniem dla demokracji", zwłaszcza że korzysta jeszcze z dawnej opinii i "ciągle jest medium wpływowym, a nawet dominującym".

Redakcja gazety w numerze środowym zaprzeczyła wszystkim zarzutom, "podyktowanym nienawiścią" — jak napisał Edwy Plenel, który

zapowiedział, że pomówieni będą szukać sprawiedliwości na drodze sądowej.

Cały 25-tysięczny nakład książki został w ciągu kilku godzin wykupiony we wszystkich księgarniach w Paryżu i na prowincji, co zmusza wydawcę do druku nowego nakładu. Jak zapowiedziano, będzie to 130 tysięcy egzemplarzy. W paryskich księgarniach zdobycie książki w środę po południu było już niemożliwe.

(PAP)

Tragedia w Miami

Pościg po plaży

Policjant ścigający samochodem na plaży w Miami (USA) dwóch złodziei przejechał dwie siostry Francuzki, jedną zabijając i powodując poważne obrażenia u drugiej turystki.

Do tragedii doszło w południe. Policjant jechał fordem explorerem po zatłoczonej plaży, gdzie według instrukcji z komendy mieli znajdować się dwaj osobnicy, podejrzani o rabunek.

"Nadal nie wiemy, jak to było możliwe" — oświadczył Boby Hernandez, rzecznik policji w Miami Beach. Obie siostry, w wieku 26 i 27 lat, umieszczono w szpitalu, gdzie jedna z nich zmarła. Druga znajduje się w krytycznym stanie.

(PAP)

"Wirtualny marsz" na Senat i Biały Dom

Milion maili i faksów

Setki tysięcy e-maili i faksów napływały w ciągu ostatnich 24 godzin na adresy Senatu, Białego Domu i pracujących tam urzędników; telefony dzwoniły tam kilkakrotnie częściej niż zwykle. A wszystko to dlatego, że przeciwnicy wojny w Iraku rozpoczęli "wirtualny marsz" na amerykańską stolicę.

Aktywiści ugrupowania "Zwycięstwo bez wojny" nie oszczędzili nawet tych polityków, którzy — tak jak i oni — występują przeciw wojnie. Dzwonili zarówno do Demokratów, jak i do Republikanów.

"Użyjemy naszych palców i naszych głosów" — zapowiedział Tom Andrews, były deputowany Demo-

kratów z Maine, a obecnie szef organizacji. Na stronach internetowych organizacji zarejestrowano 500 tys. odwiedzin, a Andrews ocenia, że liczba wysłanych faksów i maili przekroczyła milion.

Do biura senatora Dicka Durbina w ciągu czterech godzin w środę rano zadzwoniło około 800 osób — dwukrotnie więcej niż zwykle. Rzecznik Durbina, Joe Shoemaker, otrzymał 18 tys. e-maili — pięciokrotnie więcej niż zwykle. Również w biurze senator Dianne Feinstein odebrano dziesiątki telefonów.

Członków Izby Reprezentantów tym razem oszczędzono.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiaj możesz liczyć na poprawę samopoczucia i zdrowia. Księżyc w dalszym ciągu czuwa nad powodzeniem Twoich spraw zawodowych i osobistych. Już niedługo przekonasz się, że większość wysiłków nie poszła na marne.



BYK. Dzisiaj nie powinieneś mieć powodów do narzekania. Większość Twoich spraw na pewno powiedzie się. Uda Ci się także uniknąć kłopotów w pracy i w domu. Nie będziesz zbyt aktywny ale za to wyjątkowo skuteczny w swoim działaniu.



BLIŹNIĘTA. Dzisiaj dadzą o sobie znać jakieś zaniedbania i dolegliwości zdrowotne. Nie angażuj się więc w sprawy, które wymagają zwiększonego wysiłku. Nie będziesz w stanie im poddać.



RAK. Dzisiejszy dzień nie zapowiada się zbyt pomyślnie. Ogranicz więc swoje obowiązki tylko do niezbędnych. Skup się przede wszystkim na planach. Jednak ich realizację odłóż na bardziej sprzyjający czas.



LEW. Przez większość dnia pozostaniesz pod wpływem wczorajszych aspektów planetarnych. W tym czasie skoncentruj uwagę na sprawach, które rzutują na Twoją przyszłość. Nie rezygnuj z walki o sukces jeśli wiesz, że na niego zasługujesz.



PANNA. Dzień będzie udany. Większość czasu możesz więc poświęcić zajęciom, które lubisz. Ewentualne negocjacje i spotkania z ważnymi osobami mają duże szanse powodzenia. Czas sprzyja także wyjazdom.



WAGA. Dzisiejsze aspekty nie będą miały dużego wpływu na Twoje życie. Możesz więc spokojnie kontynuować zadania rozpoczęte wczoraj. Twoje pomysły już niedługo znajdą zastosowanie praktyczne.



SKORPION. Dzisiaj uda Ci się pokonać większość życiowych przeszkód. Księżyc w znaku Koziorożca doda Ci siły i wytrwałości. Pomoże Ci także dobrze się zorganizować. Twoje życiowe problemy na pewno znajdą odpowiednie rozwiązanie.



STRZELEC. Dzień będzie nerwowy i niespokojny. Najtrudniej będzie o dobre porozumienie ze współpracownikami i rodziną. Oby osiągnąć sukces musisz zainwestować w siebie i swoje możliwości.



KOZIOROŻEC. Możesz dziś spokojnie realizować wszystkie swoje marzenia i plany. Księżyc w Twoim znaku zadba o to, abyś nie miał żadnych problemów. Skrupulatność i odpowiedzialność w pracy przyniosą Ci duże korzyści.



WODNIK. Dzisiaj pogorszy się Twoje samopoczucie i uaktywnią się dolegliwości zdrowotne. Będzie to miało negatywny wpływ na Twoje postępowanie i relacje z otoczeniem.



RYBY. Dzisiejszy dzień nie przyniesie z sobą zbyt wielu zmian. Zwłaszcza jego pierwsza część. W pracy nie powinny wyniknąć żadne nowe problemy. Możesz więc spokojnie zająć się sprawami wymagającymi dokończenia.

Uśmiechnij się

Kowalski wraca z pracy i biegnie do telewizora.

— Jaki wynik?! — pyta żonę.

— 5:0.

— A kto wygrywa?!

— Jak to kto...? Ci co strzelili więcej bramek!

— Cześć stary, kopę lat, co u ciebie?

— Ożeniłem się.

— I co, lepiej?

— Lepiej to chyba nie, ale na pewno częściej...

Miłośnicy klasycznej muzyki polskiej

są zapraszani

na recital pianistki

Marii Korockiej-Soszkowskiej

Recital odbędzie się 28 lutego, w piątek, o godz. 18.00

w Domu Kultury Polskiej

W programie najstynniejsze i najbardziej lubiane

utwory Ogińskiego, Paderewskiego, Moniuszki oraz Chopina.

Wstęp wolny

W niedzielę, 2 marca o godz. 13.00 na placu miejskim w Solecznikach odbędzie się zabawa zapustowa z przebieganiem, dobrą muzyką, blinami i masą różnych niespodzianek.

Organizatorzy

(Zam. 121)

Kapusta – ważnym składnikiem diety więźniów

Pomysły nie z tej ziemi

W mariampolskim zakładzie karnym robót poprawczych zastrzonego rygoru funkcjonariusze w paczce żywnościowej, przeznaczonej dla więźnia, znaleźli w główce kapusty telefon komórkowy.

Paczkę z warzywami do więzienia w środę po południu przyniósł mężczyzna, pokazując swój dowód osobisty. Nadawca paczki, którego ręce były upstrzone tatuażami, przyznał się nadzorcom, że był karany. Funkcjonariusze sprawdzili warzywa, wśród których największe podejrzenia wzbudziły owinięte w specjalne folie dwie główki kapusty, w jednej z nich znaleziono telefon komórkowy „Siemens”. Przeznaczony był dla trzykrotnie karanego mieszkańca Jewja 23-letniego Sigitasa Janulevičiusa. Dobroczyńcą więźnia okazał się jego przyjaciel z Šakiai 34-letni Rimantas P. Według niepotwierdzonych danych, wcześniej obaj odbywali karę w Prawieniskach. Telefon skonfiskowano, a kolega został ukarany grzywną w wysokości 100 litów. Jest to nie pierwszy już przypadek z niewinną kapustą w tym zakładzie karnym. 18 lutego znaleziono główkę, nafaszerowaną narkotykami, kartami telefonicznymi SIM, zasilaczem do „komórki”, kliszą fotograficzną.

Tego samego dnia, czyli w środę, pracownicy mariampolskiego zakładu karnego jeszcze jeden telefon komórkowy znaleźli w litowym słoiku z tłuszczem i skwarkami. „Delikates” przeznaczal się dla 26-

letniego Dariusza Vaitkevičiusa, skazanego za gwałt. Oprócz trefnego słoika w paczce były jeszcze ciastka, herbata ziołowa, cebula, papierosy. Paczkę przesyłała matka więźnia mieszkająca w rejonie ponie-wieskim, ale funkcjonariusze uważają, że pomysł z telefonem należał nie do niej...

W tym samym więzieniu w kieszeni skazanego Dariusza Buragasa, pracującego w stołówce, znaleziono trzy dawki narkotyków syntetycznych – amfetaminy. 26-letni więzień trafił do zakładu karnego za ciężkie obrażenia ciała. Wcześniej mężczyzna był trzykrotnie karany za kradzieże. Zdaniem administracji, Buragas nie jest narkomanem. Przypuszczalnie środki odurzające miał przekazać lub sprzedać dla kogoś innego.

Bardziej niecodzienny sposób przekazania narkotyków zanotowano w wileńskim więzieniu-izolatorze na Łukiszkach. 36-letni skazany Gintaras Z. został zwolniony, pod ochroną trzech funkcjonariuszy, na pogrzeb swego ojca. W sali pogrzebowej w Miasteczku Północnym jeden z funkcjonariuszy zauważył, że siedzący obok więźnia mężczyzna przekazał mu nieduży przedmiot. Później, w czasie powrotu samochodem służbowym do zakładu karnego, Gintarasa Z. przeszukano. W pięści mężczyzna trzymał małą paczuszkę z białym proszkiem. Prawdopodobnie była to sproszkowana amfetamina.

Przestępcy wypatrywali „klientów” przy kantorze

Porażka profesjonalistów

Wczoraj wileński sąd dzielnicowy nr 1 ogłosił wyrok Walerianowi Gergaji i Tamazie Santanija, obywatelom Gruzji mieszkającym na Litwie. Mężczyźni zostali uznani za winnych o próby popełnienia przestępstw i kradzieży. Sąd wyznaczył po 5 miesięcy więzienia z konfiskatą mienia na sumę 300 litów. Wykonanie kary odroczone na rok. Gergaji i Santaniji zakazano zmienić miejsce zamieszkania do czasu, aż wyrok wejdzie w życie.

Oskarżonych stołeczna policja kryminalna zatrzymała w sierpniu ub. r. Santaniję ujęto w pobliżu centrum handlowego „Maxima” przy ul. Ukmergės, jego współnika następnego dnia. Obaj podczas zatrzymania stawiali opór. Gruzini działali bardzo „zawodowo”. Prawie we wszystkich „operacjach” zawsze uczestniczył Santanija, jego współnicy często się zmieniali. Ulubionym miejscem Gruzinów było centrum handlowe „Ma-

da”. Wspólnicy spacerowali przy wejściu do centrum, gdzie znajduje się kantor wymiany waluty i wypatrywali bogate ofiary. Następnie Santanija obserwował, jakim samochodem przybył potencjalny „klient”, błyskawicznie śrubokrętem przekłubał oponę. Podczas zatrzymania u Santaniji znaleziono dwa śrubokręty. Przestępcy najczęściej działali we wtorki i czwartki. Na kilka tygodni udawali się do Połagi, gdzie zanotowano „ślady” ich pobytu.

Jednak nawet tak profesjonalnym złodziejom nie zawsze udawało się „oczyścić” wnętrza samochodów, ponieważ auta często wjeżdżały do swych zamkniętych podwórz lub do warsztatów samochodowych. Próbując okraść pewną kobietę, przestępcy również ponieśli porażkę: uszkodzona, gdy zobaczyła, że ma „pustą” oponę, wezwała służbę awaryjną, a torebkę cały czas trzymała w ręce.

Protokół będzie zobowiązywał

Uznać za przestępstwo

Rząd ma zamiar się zwrócić do prezydenta Litwy z prośbą o przedstawienie Sejmowi RL do ratyfikowania Protokołu, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej zorganizowanej przestępczości.

Protokół ten obejmuje handel ludźmi, szczególnie kobietami i dziećmi, prewencję, sposoby wstrzymania takiej przestępczej działalności, kary. Zatwierdzając Protokół Litwa by się przyłączyła do wysiłków wspólnot międzynarodowych

zapobiegania handlowi ludźmi i walki z tym zjawiskiem oraz ochrony ofiar. Protokół zobowiązuje państwa, które dokonały jego ratyfikacji do uznania handlu ludźmi za przestępstwo, ochrony prywatności życia ofiar i ich tożsamości oraz zapewnienia ich powrotu na ojczyznę w razie ich przymusowego wywiezienia (sprzedania) do innych państw. Państwa też są zobowiązane do współpracy w dziedzinie prewencji handlu żywym towarem oraz ochrony ofiar.

Stolica kryminalna

Ofiary siły i oszustw

Jak podaje wileński Główny Komisariat Policji, 26 lutego w stolicy zanotowano 89 przestępstw, w tym: 7 obrażeń ciała, 7 rabunków, 7 przypadków zniszczenia mienia, 6 chuligańskich ekscesów, 4 oszustwa i 58 kradzieży. Urowadzono dwa samochody, znaleziono – 1. Okradziono 22 pojazdy i 2 mieszkania. Znalaziono zwłoki 3 osób.

Na ul. Dzūkų dwaj mężczyźni napadli na L. B. (1984 r. ur.), obalili ją na ziemię i z plecaka zrabowali telefon komórkowy „Samsung A400”, portmonek, uczniowską legitymację. Straty – 1 410 litów.

Na ul. Daukšos dwaj osobnicy na klatce schodowej domu napadli na S. A. (1932 r. ur.), odebrali mu telefon komórkowy i rozbili okulary.

Telefonu został pozbawiony również mieszkaniec ul. Mokyklos V. D. (1985 r. ur.), na którego na moście kolejowym dla pieszych napadli dwaj nieustaleni mężczyźni.

Mieszkanca ul. Linksmosios J. K. (1959 r. ur.) zawiadomiła policję, że na ul. Parko podszedł do niej jakiś mężczyzna, schwycił ją za gardło, obalił na ziemię i grożąc prawdopodobnie nożem zażądał pieniędzy. Napastnik w końcu zrabował torebkę i uciekł. W torebce było 10 litów, dwa

klucze, telefon komórkowy, zasilacz.

Na ul. Stanevičiusa nieustalony osobnik napadł na Z. L. (1956 r. ur.) i zrabował torebkę, zawierającą 4 800 litów.

Dwaj mieszkańcy stolicy ucierpieli od rąk oszustów, którzy wcale nie musieli używać przemocy. Mieszkaniec ul. Smolensko I. K. (1927 r. ur.) zawiadomił policję, że nad ranem zatelefonował do niego mężczyzna, przedstawił się jako zięć i powiedział, że spowodował wypadek. Po dziesięciu minutach nieznanomy osobnik zabrał od staruszka 4 400 litów.

Mieszkanca ul. Kauno D. S. (1933 r. ur.) poinformowała funkcjonariuszy, że w nocy zatelefonował mężczyzna, przedstawił się jako mąż córki i oświadczył, że spowodował wypadek drogowy. Aby wypłacić „odszkodowanie” potrzeba było pieniędzy. Po pięciu minutach do kobiety przyjechał „poszkodowany” i wziął 1 600 litów. Prawda wykryła się następnego dnia...

26 lutego, czyli w dniu inauguracji nowego prezydenta, podczas mszy św. w Katedrze zatrzymano mieszkankę rejonu wileńskiego J. G. (1964 r. ur.), która hałasując przeskadzała w celebrowaniu mszy.

Pijany kierowca spowodował śmierć

Sprawca nie ucierpiał



Tragedia spowodowana przez alkohol...

Fot. policji drogowej rej. wileńskiego

W środę około godz. 16.40 na 21 km szosy Wilno-Święciany w rejonie wileńskim doszło do wypadku drogowego, w którym zginęła kobieta. Dwaj pasażerowie doznali obrażeń.

Samochód ciężarowy ZIL, prowadzony przez nietrzeźwego J. Š., wyjeżdżając z bocznej drogi na główną zderzył się z samochodem Alfa Romeo 33, prowadzonym przez 31-letniego H. K. W wypadku zginęła pasażerka samochodu osobowego N. M. Pasażerka N. K. i 9-

letni A. K. zostali umieszczeni w szpitalu ze wstrząsem mózgu i obrażeniami ciała. Kierowcy Alfa Romeo H. K. w szpitalu udzielono pomocy medycznej i wypuszczono do domu.

We krwi 29-letniego kierowcy ciężarówki, mieszkanka Niemen-czyna, ustalono 2,17 prom. alkoholu. Sprawca nie ucierpiał poważnie.

Lidija Bałaganskaja insp. ds. łączności ze społeczeństwem komisariatu policji rejonu wileńskiego

Zmarło niemowlę

Przy pijanej matce

Wczoraj w nocy w Kownie zmarła trzymiesięczna dziewczynka. Matka i jej przyjaciel w przededniu nieszczęścia urządzili libację...

O zgonie dziecka w mieszkaniu przy ul. A. Juozapavičiusa, o godz. 1.25 policję poinformowali medycy. Według danych wstępnych, na ciele

małenstwa nie znaleziono śladów przemocy. Jak podaje policja, 34-letnia A. D. i jej konkubini 45-letni B. U. w środę wieczorem pili wódkę i w czasie, gdy zdarzyło się nieszczęście, byli pijani. Przyczynę śmierci dziewczynki ustalą eksperci. Trwa dochodzenie.

Na podstawie ELTA i BNS stronę przygotowała Irena Litwin

Kryminały

Samobójstwo starosty

W środę wieczorem znaleziono zwłoki starosty dzielnicy Rietava Antanasa Jurgilevičiusa, który popełnił samobójstwo. Mieszkający z rodziną we wsi Girdvainiai mężczyzna powiesił się w budynku gospodarczym. Ciało Jurgilevičiusa znalazła żona. Kobieta wezwała lekarzy, ale ci już nie mogli niczym pomóc. „Był to bardzo energiczny i aktywny człowiek, współpracował z rietawską policją. Bardzo entuzjastyczny, prawdziwy działacz” – powiedział komisarz policji Rietawy Aloyzas Vaičiulis. Trwa dochodzenie.

Żądni witamin

W środę nad ranem w Kownie złodzieje włamali się przez okno do jednej z aptek i ukradli kilkadziesiąt opakowań różnych leków. Przestępcy „oczyścili” te półki, na których znajdowały się najdroższe lekarstwa, przeważnie witaminy. Policji nie udało się zatrzymać podejrzanych. Trwa dochodzenie. Straty się podlicza.

Pożary

W rejonie szackim bawiąca się zapalkami dziewczynka podpaliła budynek gospodarstwa. Pożar w drewnianym zabudowaniu Albinasa Žemaitisa przy ul. Baltkalnio w Kudirkos Naujamiestis wybuchł w środę po południu. Ogień zniszczył cały budynek, spaliło się 1,5 tony siana i sprzęt. Strażacy uważają, że ogień spowodowała 5-letnia Laura Maurutyte.

Tego dnia na Litwie zanotowano 29 pożarów, w których zginęło dwóch mieszkańców wsi. Około godz. 3 w nocy stanął w płomieniach drewniany dom, należący do Vytautasa Dvyliusa we wsi Kvietkiniai w gminie kalwaryjskiej. Podczas pożaru zginął 61-letni gospodarz. Przypuszcza się, że mężczyzna palił w łóżku papierosa...

Około godz. 8 zapalił się drewniany dom Stanislovasa Dulki we wsi Kazimieriškiai w rejonie solecznickim. Budynek spalił się do fundamentu. 68-letni Dulko zginął.

Wczoraj rano wybuchł pożar w piwnicy sklepu „Eko” przy ul. Erfurto w Wilnie. Ogień dosyć szybko zlikwidowano, więc większych strat udało się uniknąć. Piwnica była wynajmowana przez inną spółkę. Dyrektor „Eko” Mindaugas Ulevičius jest zdania, że pożar wybuchł z winy najemców. W piwnicy bowiem trzymano papierowe opakowania. Możliwe, że ktoś rzucił peta... Podczas pożaru ewakuowano wszystkich kupujących i pracowników sklepu.

„Fabryka” Litwinów

Policja niemiecka zatrzymała dwóch złodziei samochodów z Litwy. 22-letni i 49-letni mężczyźni zostali ujęci w niedziałającej fabryce amunicji w Kwikbornie, gdy remontowali na części uprowadzone auta. W ten sposób przestępcy mieli nadzieję przemycić pojazdy za granicę. W fabryce znaleziono więcej skradzionych samochodów oraz 20 oddzielnych części aut.

Dzisiaj uroczystość nadania polskiej szkole imienia Błogosławionej Urszuli

... I nic w zamian nie żądać

(Dokończenie ze str. 1)

Szkola czarnoborska mieści się nie tylko w tym zabytkowym drewnianym gmachu, ale też w obok znajdującej się murowanej rosyjskiej szkole, natomiast w Wołczunach znajduje się filia tej szkoły – klasy początkowe.

Ta szkoła, która dziś ma uroczystość nadania tak zaszczytnego imienia, obchodzi też swoje dziesięciolecie, odkąd jest samodzielną szkołą polską.

Zaangażowaniem prosperuje szkoła

Dyrektor Mieczysław Jasiulewicz uważa za dobry znak, że wśród 37 nauczycieli 9 ukończyło tę samą czarnoborską. A co za tym idzie, nie ma tu ludzi obojętnych do pracy. Większa szkoła tylko poprzez zaangażowanie nauczycieli może być szkołą dobrą, prosperującą.

Co roku uczniowie tej szkoły zajmują czołowe miejsca na olimpiadach z matematyki, fizyki, chemii, maturzyści wstępują na wyższe uczelnie Litwy i Polski. Szkoła może szczycić się jeszcze jednym wskaźnikiem – ostatnio ponad 70 proc. jej maturalistów wstępuje do wyższych uczelni.

Początki były takie...

Szkola na terenie Czarnego Boru powstała w 1919 roku. Jak podają książki, wydane przez siostry urszulanek, była to szkoła początkowa. Ten zaś budynek drewniany został wybudowany w 1933 roku, o czym również potwierdzają dokumenty, w ramach akcji „100 szkół dla Wileńszczyzny”. W czasie II wojny światowej, mimo że zmieniała się władza, szkoła istniała zawsze.

Bogaty materiał o historii szkoły posiada pani Maria Macinkiewicz. Skrupulatnie ukompletowane dokumenty, zaświadczenia o ukończeniu szkoły w okresie okupacji niemieckiej, wydane w języku polskim i litewskim. Pożółkłe karty świadczą o niemal 70-letnim ich żywocie. To już archiwum.

Pani Maria uczy dzieci nie tylko zamilowania do własnej szkoły, ale też sztuki prowadzenia archiwum,

wyprowadzania drzewa genealogicznego. I to poszukiwaniu korzeni szczególnie podoba się uczniom.

Swój własny klimat

Teraz w polskiej szkole czarnoborskiej uczy się 233 dzieci. Gdy na początku lat 90. nastąpiło rozdzielanie się szkoły na trzy – polską, rosyjską i litewską, pion polski nie był tak liczny. Dziesięć lat pracy przekonały rodziców i dzieci, że tutaj mają swój własny klimat, zachowano tradycje bliskie każdemu Polakowi.

Zdaniem dyrektora Mieczysława Jasiulewicza, nie było w tym roku większych problemów z komplecją klas pierwszych. W okresie ogólnego niżu demograficznego to szczególnie cieszy. Toteż te dzieci, którym bliżej jest do Wołczun, tam się uczą, natomiast te, którym bliżej do Czarnego Boru, swoją przystań znalazły tutaj. Przy tym bardzo sympatyczną. Piękne uśmiechnięte słoneczko jakby ogrzewa maluchów swymi promieniami. Dzieciaki mogą się już pochwalić wystawą prac plastycznych, innych robótek ręcznych. Ogromne liczydła, na których dzieciaki lubią liczyć i bawić się, w dobie komputerów wyglądają niczym zabytek. Ale bardzo miły zabytek i dekoracja, bez której nie mogli się uczyć rodzice i dziadkowie dzisiejszych pierwszaków. Szkoła może się poszczycić, że uczy się w niej 22 pierwszaków. 18 maluchów uczęszcza do zerówki. To właśnie jest dobrą zapowiedzią, że szkoła będzie istniała, rozwijała się i rosła.

Pracują tu byli uczniowie

Zastępca dyrektora szkoły Ligija Korzeniewska ukończyła tę szkołę, zdobyła wyższe wykształcenie i już 11 lat w niej pracuje. Cieszy się, że istnieje tu dobry zespół szkolny „Boróweczka”, uczniowie od klasy piątej mają zajęcia w kółku informatycznym. Praca pozaklasowa posiada szeroki zakres, a dzisiejsze święto będzie okazją do pokazania całokształtu pracy. Ogromnym autorytetem cieszy się nauczycielka polonistka Alina Mikołajewicz, która szkole poświęciła 42 lata swego życia. Nadal jest pełna werwy i pomysłów, ro-



Zabawa z zabytkiem szkolnym

bi wszystko, aby dzieci kochały swój język ojczysty.

Przyjaciele oczekiwani

Według dyrektora, w klasach profilowanych jest dostatecznie dużo uczniów i nie wygląda na to, by szkole groziła zmiana statusu, czyli tak modne ostatnio przekształcenie jej w podstawówkę. Jak każda szkoła polska, czarnoborska również ma ogromne wsparcie finansowe ze „Wspólnoty Polskiej”. Przed 5-6 laty nawiązano kontakty z liceum im. Księży Pijarów, które również nie skąpi pomocy szkole i jej uczniom. Podobnie, jak samorząd rejonu wileńskiego. Właśnie zawdzięczając wielu przyjaciołom dokonano remontu kapitalnego drugiego piętra szkoły, jak tu nazywają poddasza, dzieci są zapraszane na ferie i wakacje do różnych regionów Macierzy, gdzie są na całkowitym utrzymaniu gościnnych i troskliwych gospodarzy. Toteż nic dziwnego, że na to dzisiejsze święto zaproszeni są najbliżsi przyjaciele – z Krakowa, Olsztyna, Jabłonki Orawskiej, no i Łodzi. Właśnie w tym mieście mają od lat wernego przyjaciela, byłego mieszkańca Czarnego Boru, działacza organi-

zacji kresowych Józefa Żakowicza. Ten mocno zaangażowany „wileńczuk”, absolwent przedwojennej czarnoborskiej szkoły bywa w szkole i jej pomaga w czym może nie tylko z okazji świąt, ale też w codziennych troskach szkolnych.

- Zapewne tak nie wyglądałoby, jak dziś, gdyby nie pomoc naszych przyjaciół. Klasę komputerową również w dużym stopniu zawdzięczamy „Wspólnocie” oraz Konsulatowi Generalnemu RP w Wilnie – mówi dyrektor.

I w rzeczy samej, większość komputerów jest nowej generacji i, jak zaznaczyła wykładowczyni informatyki Jolanta Lachavičienė, młodzież szczególnie lubi ten przedmiot i chętnie spędza wolny czas przy monitorze.

Co spędza sen z powiek

Sam dyrektor pochodzi również z Wileńszczyzny – z Podbrzezia. Po ukończeniu studiów został tu skierowany jako nauczyciel matematyki. Przed dziesięciu laty, gdy nastąpił „rozwód” szkoły według języków nauczania, dyrektorem polskiej szkoły została pani Lebrikienė, a od roku 1996 to stanowisko piastuje Jasiulewicz. Można więc uważać, że szkoła sobie wychowała dyrektora.

Co spędza dyrektorowi sen z powiek? Mówi, że na Wileńszczyźnie nie ma już prawie szkoły, w której

nie ma sali sportowej, stołówki i auli. Ponad 70 dzieci, które otrzymują bezpłatne obiady, spożywa je w ławeczce, natomiast same obiady są przywożone ze stołówki, oddalonej od szkoły kawał drogi. Cała nadzieja na samorząd rejonu i znów... „Wspólnotę Polską”. Jednak dziś nie chciałoby się mówić o kłopotach. Bo dziś w czarnoborskiej szkole ma wydarzenie niezwykle – nadanie imienia Błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej, która w maju tego roku będzie kanonizowana.



Dyrektor cieszy się, że szkoła ma swoją patronkę

„Ja pragnę, jak promyk, dać wszystkim swoją jasność, a przy tym dla siebie niczego nie żądać” – powiedziała swego czasu siostra Urszula.

Zaprawdę, postawa człowieka warta tak znakomitego uczenia.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiewicz



Lekcja informatyki zawsze ciekawa



Polonistka Alina Mikołajewicz wie, jakie błędy ortograficzne dzieci najczęściej robią

Bądźcie w każdej sytuacji życia apostołami uśmiechu

Zauroczenie ciszą i uśmiechami dzieci

Witaj szkoło w Czarnym Borze, która z niebem wszystko możesz!

Rzym patrzy nas Was świętością i dobrocią bł. Urszuli Ledóchowskiej, którą błagamy w pokornej modlitwie, aby jako Patronka szkoły, „rzeźbiarki serc i umysłów”, bezgranicznie opiekowała się każdym uczniem, nauczycielem, wychowawcą, katechetą, dyrektorem i rodzicem.

Pisząc z Wiecznego Miasta, jestem ogromnie wzruszony historycznym wydarzeniem, jakim jest nadanie polskiej szkole nr 2 w Czarnym Borze imienia bł. Urszuli Ledóchowskiej, a od 18 maja br. im. św. Urszuli.

Dzięki tej uroczystości następuje symboliczne ożywienie więzi między Rzymem a Czarnym Borem. Przypominając, że z dalekiego Rzymu bł. Urszula obejmowała matczyną troską siostry i biedne dzieci internatu. Z Rzymu przez Pniewy Matka Urszula często odwiedzała Wilno i Czarny Bór, a szczególnie świadczy o tym jej ostatni pobyt w styczniu 1939 roku. Wkrótce później w opinii świętości bł. Urszula umiera w Rzymie w dniu Zesłania Ducha Świętego; go 29 maja 1939 r. Patronka wyznacza szkołę zadaniem – abyście byli apostołami uśmiechu.

„Podaję wam tu rodzaj apostołstwa, które nie domaga się od was ciężkiej pracy, wielkich umartwień i trudów, ale które, szczególnie dziś, w naszych czasach bardzo jest pożądane, potrzebne i skuteczne, mianowicie apostołstwo uśmiechu. Uśmiech rozprasza chmury nagrodzone w duszy. Uśmiech na twarzy pogodnej mówi o szczęściu wewnętrznym duszy złączonej z Bogiem, mówi o pokoju czystego sumienia, o beztróskim oddaniu się w ręce Ojca niebieskiego, który karmi ptaki niebieskie, przyodziewa lilie polne i nigdy nie zapomina o tych, co Jemu bez granic ufają” – Matka Urszula.

Dzisiaj szczególnie jestem sercem i myślą z polskim szkolnictwem, z Wami! Przed 10 laty byłem pedagogiem szkoły czarnoborskiej, wśród Was, jako pierwszy po czasach radzieckich ksiądz katecheta w roku szkolnym 1992-1993. Po Kalwarii Wileńskiej, przez Turgiele moje drogi kapłańskiej służby zatrzymały się w Taboryszkach, a także w Czarnym Borze. Jedni myśleli, że jestem krzywdzony, drudzy mieli poczucie, że niech będzie upokorzony, a moje serce odkrywało autentycznie nowe przestrzenie szczęścia, ślady świętych i ciszę przechodzącego Boga.

W drodze do Czarnego Boru pytałem, dlaczego, Boże, jestem w tych Taboryszkach? W sercu szukałem motywu, znaku. Mereczanka brnie doliną biedy, drogi wyboiste, a w centrum życia 41 wówczas wiosek parafii; uroczy drewniany kościółek św. Michała Archanioła. Tajemnica szybko się rozjaśnia, kiedy po pierwszej odprawionej uroczystej Mszy św. słyszę od pana kościelnego Jakuba Połofskiego, „ależ tutaj pracował w latach 1914-1918 nowo wyświęcony ks. Michał Sopoćko”. Sta-

ruszek p. Jakub wspominał, że go dobrze pamięta z tamtych lat, także jako późniejszego profesora Uniwersytetu Stefana Batorego i starał się powiązać historię kapłana z obrazem Jezusa Miłosiernego, który w kościele taboryskim pilnie strzegł śp. ks. St. Zawadzki, pochodzący z Gulbin Wielkich. Rozpocząłem także katechizację w szkole miejscowej. Lecz z wyjątkowym przekonaniem zwróciła się do mnie nauczycielka Stanisława Wołodkiewicz z Czarnego Boru, taboryszczanka. Usilnie błaga, aby ratować ich szkołę, bo nie ma kto prowadzić lekcji religii. Zmartwiłem się, bo już zajęcia prowadzę w szkołach w Taboryszkach i Turgielach, lecz nie wypada ich zostawić.

„Uśmiech na twojej twarzy pozwala zbliżyć się bez obawy do ciebie, by cię o coś poprosić, o coś zapytać – bo twój uśmiech już z góry obiecuje chętnie spełnienie prośby. Nieraz uśmiech twój wlać może do duszy zniechęconej jakby nowe życie, nadzieję, że nastaną lepsze czasy, że nie wszystko stracone, że Bóg czuwa. Uśmiech jest nieraz tą gwiazdą, co błyszczy wysoko i wskazuje, że tam na górze bije serce Ojcowskie, które zawsze gotowe jest zlitować się nad nędzą ludzką” – Matka Urszula.

Czarny Bór zauroczył mnie swoją ciszą, szumem lasu i uśmiechem dzieci. Od pierwszych chwil czułem wewnętrzną radość, że jestem tutaj, że odrywam się od problemów wileńskich, że mogę uczyć dzieci poznawać i kochać Boga modlitwą i śpiewającym sercem. Po prostu musiało być wesoło między nami. Początki były trudne, lecz nauczyciele z dnia na dzień stawali się dla mnie bliscy, otwarci, przyjacielscy i czuło się, że ziarno słowa i miłości Bożej zapada głęboko w serca spotykanych ludzi. Oj, nieraz spadłbym w sutannie ze schodów, ku wesołości dzieci. Entuzjazm mego ducha wzrósł, kiedy dowiedziałem się, że tutaj pracowały siostry Urszulanki Unii Rzymskiej bł. Urszuli, o których wiele czytałem jako prezes Koła Misyjnego w WSD w Sandomierzu. Dodatkowo uświadomiłem sobie, że rozpocząłem katechizację w szkole w 50. rocznicę ukrywania się sługi Bożego ks. Michała Sopoćki, jako ogrodnika przy klasztorze sióstr. Ludzie wtedy bali się wiele mówić, choć pod kaplicą starsze osoby więcej wspominały.

„Ciężkie dziś życie, pełne goryczy, i Bóg sam zarezerwował sobie prawo uświęcania ludzi przez krzyż. Nam zostawił zadanie pomagać innym w bolesnej wędrówce po drodze krzyżowej przez rozsiewanie wokoło małych promyków szczęścia i radości. Możemy to czynić często, bardzo często, darząc ludzi uśmiechem miłości i dobroci, tym uśmiechem, który mówi o miłości i dobroci Bożej” – Matka Urszula.

Ileż to jechałem z Taboryszek do Czarnego Boru, rozważałem właśnie ten sekret, że w każdej sytuacji życia i ja muszę być gotowy do ofiary i nawet do pracy ogrodnika. Przecież odczuwało się codziennie konfrontację miłości z nienawiścią, do-



Siostra Urszula z dziećmi zakładu opiekuńczo-wychowawczego w Czarnym Borze

Fot. archiwum

bra ze złem, prawdy z kłamstwem, negację praw i godności pojedynczej osoby, a przede wszystkim kruchość demokracji i złe pojęcie wolności. Wielkiej euforii niepodległości zaczynała jednak dokuczać podejrzliwość i szeptana propaganda, które osaczały kręgi społeczne, jak czerwona pajęczyna lucyfera. Radość wolności mieszała się z dozą wzbudzanego strachu, który paraliżował wewnętrznie ludzkie serca, lecz owi święci budzili nowe pokolenie do życia w odwadze. Obserwowałem, jak iskra Bożej miłości rozpalala wyraźnie ludzi do życia według ducha wiary i kultury swoich praojców. Młodzież chętnie włączała się w dyskusje o sensie życia, o wizji swojej przyszłości, o konieczności posiadania hierarchii wartości moralnych i religijnych, o walce z wadami osobistymi i zagrożeniami wobec rodziny, a nade wszystko z zainteresowaniem słuchała o życiu Chrystusa i świętych, nie zapominając o piśmiennym „kamyczek do kamyczka, a cegielka do cegielki na nasz wspólny dom” Boży.

Nie wątpię w wiarę ludu czarnoborskiego, który powtarzał często do mnie, że „siostry urszulanki czuwają nad nami, nad naszą miejscowością”. Bł. Urszula czuwała rzeczywistość nad ludem i nade mną. Właśnie pracując w miejscach pobytu także ks. Sopoćki, w Taboryszkach i w Czarnym Borze, przyszło mi zorganizować pielgrzymkę na beatyfikację s. Faustyny Kowalskiej do Rzymu w 1993 roku. Był to mój kapłański i duszpasterski obowiązek, wypełnienie zamysłu Bożego. Wówczas cudownie się stało, że na zastępstwa zgodziła się przyjeżdżać S. Romana, benedyktynka z Wilna, która później objęła w pełni etat nauczania. Po dzień dzisiejszy mile wspominamy z S. Romaną wyjazdy i przygody ze szkołą w Czarnym Borze, gdzie w czasie wojny ukrywały się również benedyktynki.

Przyjazd do Rzymu na studia znów połączył mnie z Czarnym Bo-

rem, kiedy godzinami rozmawialiśmy z S. Magdaleną Kujawską (zm. 06. 03. 2002), postulatorką bł. Matki Urszuli, o pobycie sióstr na Wileńszczyźnie. W szczegółach opowiadała o cudownym uratowaniu 14-letniego Daniela Gajewskiego w Ożarowie Maz. od śmierci (02.08.1996) poprzez porażenie prądem o napięciu 220 V. Wspólnie modliliśmy się w miejscu śmierci Matki Urszuli, a S. Magdalena powtarzała: „Proszę Boga tylko o jedno, abym mogła doprowadzić do końca proces kanonizacyjny naszej Urszuli”.

„Mieć stały uśmiech na twarzy, zawsze – gdy słońce świeci albo

deszcz pada, w zdrowiu lub w chorobie, w powrocie albo gdy wszystko idzie na opak – o, to niełatwo! Uśmiech ten świadczy, że dusza twa czerpie w Sercu Bożym tę ciągłą pogodę duszy, że umiesz zapomnieć o sobie, pragnąc być dla innych promykiem szczęścia” – Matka Urszula.

Dziękuję szkole za zaproszenie. Modlę się za wszystkie polskie szkoły Wileńszczyzny, aby wzorem Wazszym, umiały naśladować Chrystusa z pomocą swoich świętych, szlachetnych patronów. Bądźcie w każdej sytuacji życia apostołami uśmiechu.

Ks. Dariusz Stańczyk
Rzym

Działalność placówki opiekuńczej

Do roku 1939:

- zakład opiekuńczo-wychowawczy koedukacyjny dla sierot i ubogich dzieci w wieku od 4 do 18 lat; w chwili objęcia zakładu przez urszulanki było w nim 40 wychowanków, a w następnych latach ich liczba doszła do 100; zakład był subsydiowany przez sejmik trocko-wileński;
- szkoła dla kierowniczek internatów w latach 1927–1930, przekształcona w Szkołę Gospodarczo-Społeczną w latach 1930–1933;
- kierownictwo Publicznej Siedmiodziałowej Szkoły Powszechnej, do której uczęszczały również dzieci z zakładu; liczba uczniów w szkole dochodziła do 300; kierownictwo pozostawało w rękach urszulanek w latach 1927–1937, w tym też czasie podjęły one odbudowę zniszczonych budynków szkolnych;
- katechizacja i prowadzenie organizacji religijnych i młodzieżowych;
- ambulatorium dla chorych;
- prowadzenie piekarni i sklepu piekarniczego, mleczarni oraz gospodarstwa rolnego.

W czasie II wojny światowej:

- Siostry prowadziły zakład wychowawczy aż do chwili przyjęcia go przez władze litewskie w jesieni 1940. Pozostała w nim część sióstr w charakterze personelu pomocniczego. Utrzymanie zapewniło siostrom prowadzenie piekarni i praca w pobliskiej kopalni torfu. W ten sposób przetrwały całą wojnę. Dopiero w lipcu 1946 w ramach repatriacji siostry opuściły Czarny Bór i udały się do Warszawy.

Liczba sióstr – 60.

Polska Szkoła Średnia w Czarnym Borze uprzejmie zaprasza absolwentów, a także wszystkie roczniki maturzystów klas polskich szkoły mieszanej na uroczystość nadania szkole imienia Urszuli Ledóchowskiej, która się odbędzie w dniu 28 lutego 2003 roku.

Początek uroczystości – Msza święta w Kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Czarnym Borze – o godz. 14.

Liczba ślubów na Litwie zmniejszyła się dwukrotnie

Wznawiamy „Kącik matrymonialny”!

Do 1995 roku na łamach „Kuriera Wileńskiego” w roli „swata” funkcjonował „Kącik matrymonialny”.

Niektórzy długoletni czytelnicy na pewno pamiętają, jakim powodzeniem cieszyła się ta rubryka.

Zainteresowani zawarciem znajomości nadsyłali listy, osobiście składali wizyty w redakcji, telefonowali.

Wiadomo, jak bardzo za minione lata wzrosły możliwości kontaktów młodych, mniej młodych i nieco starszych osób ze swymi rówieśnikami. Internet, liczne biura matrymonialne, odpowiednie rubryki w gazetach „Alio” oraz „Iš pirmo žvilgsnio” („Od pierwszego wejrzenia”), służba zapoznawcza w innych ogłoszeniówkach umożliwiają szybkie zapoznanie się pań i panów.

Niepokojąca statystyka

Jednak z myślą o wielu samotnych Polkach i Polakach na Wileńszczyźnie startujemy po raz drugi. Statystyka małżeńska na Litwie jest niepokojąca. Jak podaje broszura „Kobiety i mężczyźni na Litwie '2001'”, wydana na podstawie danych Departamentu Statystyki, ilość zawieranych małżeństw zmniejszyła się w ciągu ostatnich 10 lat dwukrotnie. W ubiegłym roku na 100 mężczyzn „przypadało” w kraju 114 kobiet, ale ilość ślubów kościelnych, jak też cywilnych, nie wzrasta, wręcz odwrotnie, maleje. Na szczęście, rodzą się



jeszcze dzieci. Tylko, o zgrozo, każde czwarte – nieślubne! Wg danych statystycznych w ciągu 2001 r. liczba noworodków zmniejszyła się o 23 tysiące!

Jak ożenić pana nieżonatego?

Istnieją setki recept na to, jak ożenić pana nieżonatego. Jednak żadna z nich się nie sprawdza, dopóki energiczna panna nie wykaże inicjatywy. Życie bowiem dowodzi, że tą najbardziej pasywną, jeśli nie powiedzieć leniwą i nawet nieśmiałą stroną są panowie. A więc to do nich „Kącik” apeluje, by pisali, będziemy oczekiwali na listy i propozycje. Ale prze-

cież bez milej pani nie będzie pary, stąd też wołamy do pań – piszcie!

Utajnione dane w kartotece

Proponujemy samym układać o sobie teksty ogłoszenia. Takie nieco utajnione, aby nikt ze znajomych nie poznał. Na przykład: „Blondynka po 30, gospodarna i zaradna, pozna pana do 50.” Ogłoszenia te będziemy bezpłatnie drukować w naszym „Kąciku”. Sporządzimy w redakcji niedużą kartotekę, składającą się z waszych ofert, osobną dla panów i pań.

Osoby zainteresowane będą mogły samodzielnie ją przeglądać i wybierać odpowiadające im propozycje. Można się zwracać drogą pocztową i telefoniczną.

Doskonale rozumiemy, jak bardzo delikatną sprawą jest prowadzenie rubryki matrymonialnej. Zachowamy wszelką dyskrecję i ostrożność. Widocznie z czasem na Wasze, Szanowni Czytelnicy, propozycje znajdziemy taką formę współpracy i kontaktów, która najbardziej odpowiadałaby wszystkim zainteresowanym.

Czekamy na pierwsze listy i oferty. Wierzmy, że uda się w naszym „Kąciku” skojarzyć nie jedną szczęśliwą parę!

**Nasz adres: Birbynių g. 4 a,
LT 2030 Vilnius. Tel. 260 84 47,
prosić Jadwigę Podmostko.**

Talony można otrzymać w parafiach

Bezpłatne obiady

Dla zainteresowanych ponownie podajemy adresy jadalni, w których są wydawane bezpłatne obiady.

W pobliżu kościoła św. św. Piotra i Pawła przy ul. Mikołaja Paca 4 mieści się stolówka „Betanija”, czynna od poniedziałku do piątku (włącznie) w godz. 11.30-14.00.

Talony są wydawane w kościołach parafialnych za okazaniem dowodu osobistego lub innego dokumentu. Dobrze jest posiadać zaświadczenie o statusie osoby wspieranej socjalnie, które można otrzymać w swoim starostwie (według miejsca zamieszkania).

W Domu Sióstr Misjonarek (Matki Teresy) przy ul. Stefańskiej 35/4 obiady wydawane są o godz. 15 w robocze dni tygodnia. Bardziej

szczegółowa informacja w Kościele Wszystkich Świętych.

Filia Miejskiego Domu Noclegowego „Sala” („Wyspa”), ul. Tadeusza Kościuszki 8. W dni pracy od godz. 14 do 18 można tu otrzymać kotlet, herbatę i chleb.

Stolówka „Prašome užėiti” („Zapraszamy”) ul. Žirmun 139a od poniedziałku do piątku wydaje obiady w godz. od 11 do 14.30, natomiast w sobotę – od godz. 10 do 13.

Uwaga! Talony na obiady do tej jadalni są wydawane w Miasteczku Północnym, blok 99, w domu noclegowym. Należy okazać dowód osobisty. Dodatkowych informacji można zasięgnąć na bezpłatny telefon 8-800 22 230.

Więcej podobnych placówek

w Wilnie nie znaleźliśmy. Zrozumiałe, że jest ich dla tak dużego miasta stanowczo za mało. Czy kościół i siostry zakonne są w stanie nakarmić wszystkich głodnych?

Niestety, nie ma dzisiaj takich dobrych bogaczy, jak Wokulski z „Lalki” Prusa lub autentyczny moskiewski fabrykant Morozow, który przed rewolucją budował baraki mieszkalne dla biedaków, ochronki dla sierot i sam je utrzymywał.

Być może dla Wilna niezłym rozwiązaniem byłoby założenie bezpłatnej jadalni przy każdym starostwie. Przecież urzędnicy starostwa lepiej znają (a przynajmniej powinni znać) cały swój „kontyngent”, potrzebujący bezpłatnych lub bardzo tanich posiłków.

do takiej kategorii są zaliczane wasze dwa ha) przeznaczają się 35 mln Lt.

Ulgi należą się tylko inwalidom I grupy, byłym więźniom politycznym, osobom represjonowanym, kawalerom Orderu „Krzyż Wytisa”, ich małżonkom, dzieciom.

Ta kategoria osób powinna otrzymać pieniądze do 1 sierpnia 2003 r.

Pani mąż powinien sprawdzić w gminnej służbie regulacji rolnych numer swojej kolejki na kompensację. Wówczas można będzie prognozować, jak prędko otrzymacie należną Wam sumę.

Podania na tzw. mieszkania socjalne – do 1 lipca br.

Utracili dach nad głową

– Pomóżcie tej rodzinie, która przez swoją naiwność pozostała bez dachu nad głową. W rodzinie jest dwoje dzieci w wieku szkolnym – prosiła telefonicznie redakcję nasza czytelniczka Iwona Z. Poinformowała, że na razie Iwanowscy (nazwisko zmienione) mieszkają w Wilnie przy ul. Stefańskiej (św. Stepono) w budującym się domu pewnego wilnianina za jego zgodą.

Sprzedali mieszkanie nie wiadomo komu

Pod wskazanym adresem rzeczywiście udało się znaleźć niedobudowany dom i na parterze małeńki pokój z prowizorycznym kafłowym piecykiem. Zamiast łóżek na cementowej posadzce leżały kartonowe postania, a na nich pościel. Zastaliśmy tylko gospodynię. Opowiedziała jakże smutną, aż trudną do uwierzenia historię. W 1988 r., gdy budownictwo mieszkaniowe rozwinęło się na terenie wsi Fabianiszki i poszło dalej poza granice miasta, nieduża chatka Iwanowskich miała być zburzona. Władze miejskie przyznały im dwupokojowe mieszkanie w Wirszuliskach.

Natychmiast znaleźli się handlarze, którzy zaproponowali dużą sumę pieniędzy, większą niż warte były te dwa pokoje, wmawiając Iwanowskiemu, że kupią na wsi dom. Dałi nawet spory zadatek.

Gdy tylko Iwanowscy otrzymali order na mieszkanie, kupcy natychmiast, jak wyraziła się gospodyni, „pociągnęli” ich do notariusza. Mieszkanie zostało sprzedane, ale znaczna część pieniędzy nie oddana. Nabywcy gdzieś zniknęli. Policja wyjaśniła, że zakupu dokonano przez podstawione osoby, które natychmiast odsprzedały te dwa pokoje innym nabywcom i ślad się urwał.

Nie potrafili nic załatwić

Po zburzeniu ich domku Iwanowscy mieszkali gdzie się dało. Głowa rodziny, chociaż nie pijak i budowlany z zawodu, nie ma stałej pracy. Otrzymane jako zadatek pieniądze szybko się rozeszły. Iwanowscy żadnego dachu nad głową nie potrafili załatwić.

W dniu, gdy odwiedziliśmy tę rodzinę, Iwanowski pojechał na wieś do brata. Okazało się, że i ze zwrotem ziemi zostali oszukani, bo wszystko zabrał brat.

Tak to już w życiu się zdarza, że naiwnych, jeśli nie powiedzieć głupich, biją nawet w kościele.

Na pytanie „Kuriera”, z czego żyje rodzina, czy nie głodują dzieci, gospodyni powiedziała, że dużo pomaga „Caritas”, kościół i dobrzy ludzie.

– Od czasu do czasu mąż dostaje dorywczą pracę. I ten właśnie dom, w którym teraz korzystamy z pokoiku, mąż pomaga budować.

Jednak wiosną już będziemy musieli stąd wyjść, bo roboty budowlane dobiegają końca – westchnęła nasza rozmówczyni.

Mogą starać się o mieszkanie socjalne

Kierownik Wydziału Administracji i Działu Domów Mieszkaniowych Samorządu m. Wilna Vytautas Puškorius zakomunikował, że wspomniana wyżej rodzina może do 1 lipca bieżącego roku złożyć w samorządzie (al. Giedymina 9) prośbę o tak zwane mieszkanie socjalne. Właśnie tak nazwano w rządowej uchwale pomieszczenia mieszkalne, o które mogą się ubiegać rodziny o niskich dochodach, jak też osoby, będące w ciężkiej sytuacji materialnej i mieszkaniowej.

Socjalne mieszkania – to pomieszczenia, będące w gestii samorządu i przeznaczone dla osób, korzystających z pomocy państwa, z jakich bądź powodów nie posiadających dachu nad głową lub zamieszkałych w ciasnych pomieszczeniach, gdzie na jedną osobę przypada mniej niż 10 m kw.

W postanowieniu rządu jest powiedziane, że jeśli w rodzinie są inwalidzi I lub II grupy lub osoby cierpiące na choroby chroniczne, jak na przykład gruźlica i in., wówczas na jednego lokatora musi wypaść nie mniej niż 14 m kw.

W prośbie, składanej do samorządu, pretendent do mieszkania socjalnego (dawniej zwanego manewrowym, czyli zastępczym) powinien wskazać, w jakich warunkach mieszka obecnie i co było powodem utraty poprzedniego mieszkania. Niezbędna jest pisemna informacja o sytuacji materialnej lub zaświadczenie o zarobkach w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Jeśli rodzina zamieszkuje we własnościowym, ale bardzo ciasnym mieszkaniu, na przykład posiada jeden pokój w dawnej burisie robotniczej i nie ma materialnych możliwości kupić większego mieszkania, też ma prawo ubiegać się o takie socjalne locum. Nasz rozmówca poinformował, że listy pretendentów, czyli dawne kolejki mieszkaniowe, będą porządkowane do 1 września 2003 roku. Osoby zainteresowane otrzymają pisemną odpowiedź, czy zostały włączone do spisów. Samorządy nie dysponują dużą ilością takich mieszkań, toteż daleko nie wszyscy chętni od razu je otrzymają.

Czytelników z rejonu trockiego i wileńskiego, którzy zwracali się do redakcji, informujemy, że powinni się zwracać do samorządów swoich rejonów.

Osoby, które do 1 lipca 2003 r. nie złożą podania w samorządach w miejscu zamieszkania, nie będą mogły pretendować do otrzymania takich mieszkań.

Jadwiga Podmostko

Biuro matrymonialne

Zamożni obcokrajowcy oraz Polacy z USA, Kanady, Australii i Europy Zachodniej poszukują panie.

Zgłoszenia: dane personalne + fotografia pod adresem:

„Carina”, 94-060 Łódź 10, Box 22, Polska, tel. 0 48 42 687 08 10.

(Zam. 552)

Pytacie odpowiadamy

Kompensaty pieniężne za ziemię

Rodzice mego męża byli represjonowani. Uwzględniono to podczas zwrotu ziemi, którą odzyskaliśmy jeszcze w 1996 r. Ponieważ było jej dość dużo, więc napisaliśmy podanie, aby za dwa ha wyptacono nam kompensatę pieniężną. Mija siódmy rok, jednak nic nie słychać, aby ktoś się zatroszczył o jej realne wypłacenie.

Chciałabym się dowiedzieć, czy istnieją co do tego jakieś określone terminy i jaka instytucja załatwia sprawy kompensacji pieniężnej. I czy mój mąż jako syn represjonowanych ma jakieś pod tym względem ulgi?

Adela Szadzianiec
rejon wileński

Na wstępie jeszcze raz przypomina Pani oraz innym Czytelnikom, że do 1 kwietnia br. (uwaga, nie płać z datą 1 lipca, o tych obydwu datach jeszcze napiszemy dokładniej) może Pani zmienić swoją wolę – odmówić się od kompensaty, lecz ubiegać się o zwrot ziemi w naturze.

Ustawa przewiduje, że wypłacanie kompensacji pieniężnych za ziemię ma być zakończone do 31 grudnia 2008 roku. Natomiast w roku bieżącym z państwowego budżetu na wypłaty za ziemię, wykupowaną od obywateli przez państwo (a właśnie

Stronę przygotowała Jadwiga Podmostko

Współpraca stowarzyszeń inżynierów Polski i Litwy

Wileńskie mosty

Swoją rozwój w średniowieczu miasto Wilno zawdzięcza swojemu położeniu na skrzyżowaniu wodnych i lądowych dróg, którymi ciągnęli kupcy ze swoimi towarami. Rzecz jasna, że przeprawy przez rzekę Wilię i jej dopływ Wilenkę miały ogromne znaczenie i dlatego budowa mostów zaczęła się już w czasach Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Już samą nazwę miasto wdzierała właśnie rzeka Wilia, która w swoim górnym biegu nosi słowiańską nazwę Wilii, a w swojej dolnej części – litewską nazwę Neris. Właśnie od niej noszą nazwę góry Ponarskie (Paneriai), przez które malowniczo przedziera się rzeka. Dowodzi to, że miasto było położone na nurcie słowiańskiego i bałtyckiego żywiołów, co było dodatkowym bodźcem społecznego rozwoju. Nic dziwnego, że wkrótce wielki książę Giedymin przeniósł swoją stolicę z położonych nieco na uboczu Trok do gospodarczego ośrodka – Wilna, gdzie przełom Wilenki stworzył warunki do budowy obronnego zamku górnego i wspaniałej siedziby – zamku dolnego, przy których już od XIV wieku rozwija się miasto, handlowe i rzemieślnicze centrum państwa.

Drewno i kamień odeszły do lamusa

Średniowieczna i nowożytna historia to fascynujący temat dla oddzielnej monografii, my natomiast zajmujemy się mostami z epoki przemysłowego rozwoju byłego imperium rosyjskiego, przełomu XIX i XX wieków, kiedy wszechwładnie panujące drewno i kamień zostały w budownictwie mostów zastąpione przez metal i beton. Wielkie zasługi również w tym mieli inżynierowie bracia Vileišisowie, którzy później wyrosli na litewskich społeczników, twórców litewskiego odrodzenia narodowego. Jak wiemy, twórca warszawskiego mostu Kierbedzia również był związany z Litwą, (urodził się w 1810 r. na Żmudzi), podobnie jak hydroenergetyk Gabriel Narutowicz, pierwszy prezydent Rzeczypospolitej.

Pierwsze nowoczesne mosty połączyły lewobrzeżną główną część miasta z szybko rozwijającą się prawobrzeżną częścią. Były to mosty

zw. Zielony, łączący centrum z dzielnicą Śnipiszki i most Zwierzyniecki, łączący centrum z dzielnicą Zwierzyniec.

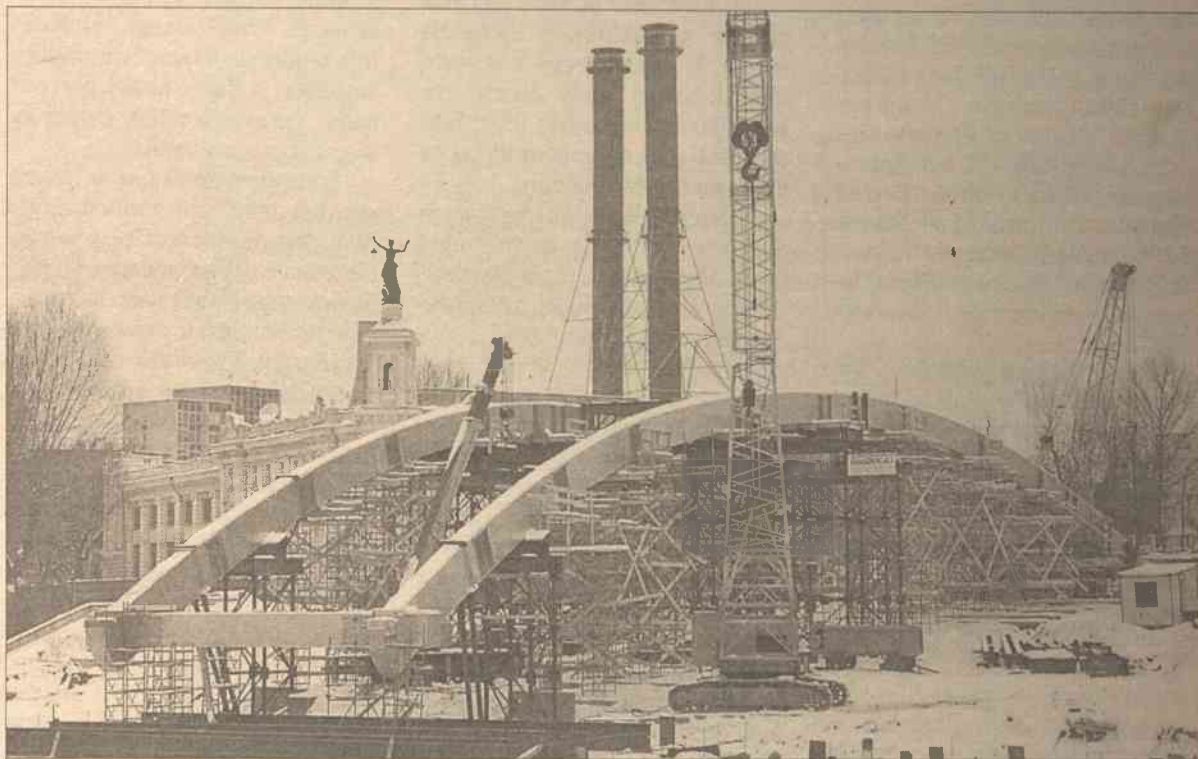
Twierdze fortowe

W końcu XIX wieku w wojskowości zarzucono ideę budowy twierdz fortowych, która powstała w Kownie, i przystąpiono do budowy tzw. obozu warownego, który powstał między innymi w Wilnie i miał w swoim składzie tzw. prochownie artyleryjskie (ul. Barowa, Wilkomierska i Wilcza Łapa) i strzeleckie (dzisiejszy park trolejbusowy i park Zakret) oraz szereg innych obiektów garnizonowych. Były one połączone dwoma mostami tzw. strategicznymi, przez które przechodziła kolej wąskotorowa. Budowało je wojsko z metalowych kratownic na drewnianych oporach: jeden na Antokolu naprzeciw wylotu ul. Borowej (Šilo) i jeden w parku Zakret (Vingis). W związku z planami budowy hydroelektrowni w Turniszkach w 1938 roku przedłużono kolej wąskotorową od Antokola do Turniszek (przewoziła ona robotników, maszyny i materiały), a w samych Turniszkach wybudowano drewniano-metalowy most, podobny do poprzednich. Z takim funduszem mostowym zastała Wilno wojna.

Aby już skończyć z imperium rosyjskim, musimy zaznaczyć, że bardzo znaczny wkład w rozwój Wilna przyniosła budowa kolei żelaznej St. Petersburg-Warszawa, przechodzącej przez Wilno, która w efekcie dodała dwa mosty kolejowe przez dopływy Wilii: Wilenkę i Wakę, przy których prędko wyrosły przemysłowe siedziby: Nowa Wilejka i Landwarów (Lentvaris). Łącząc się w Warszawie z koleją Warszawsko-Wiedeńską stanowiła ta arteria kolejowa główną drogę eksportu-importu i ruch pasażerów do Europy Zachodniej (podobnie jak Ryga, połączona z rosyjskim centrum – Orłem i St. Petersburg, połączony z Moskwą).

Druga wojna i okres powojenny

Wojna (1939-1945) przyniosła niezmierzone szkody wileńskiemu



Już coraz wyraźniej zarysowują się kontury nowego Mostu Mendoga przez Wilię, który połączy ulicę Wróblewskiego z Rinktinės. Pozwoli to rozładować korki przy ul. Goštauto oraz odciąży Most Zielony. Przy budowie mostu wykorzystano trzy arki. Każda taka konstrukcja waży 20 ton i ma 9 metrów długości, zaś ogólna waga konstrukcji użytych przy budowie tego obiektu wyniesie 555 ton. Most będzie miał 110 metrów długości i ponad 11 metrów jezdni, szerokość chodników 4 metry. Oddanie mostu do użytku ma nastąpić na początku lipca, na 750-lecie koronacji księcia Mendoga.

Fot. Marian Paluszkiwicz

mostownictwu. Mosty były głównym celem ataków niemieckiego lotnictwa w czerwcu 1941 roku. Mimo to nie udało się niemieckim lotnikom uszkodzić ani jednego mostu, najwięcej strat poniosła ludność cywilna, zamieszkała w pobliżu. Natomiast w lipcu 1944 roku w czasie walk o Wilno Niemcy wysadzili w powietrze wszystkie mosty przez Wilię (pięć). Byłem naocznym świadkiem wysadzenia w powietrze mostu strategicznego na Antokolu, co doprowadziło do opuszczenia bez walki przez Niemców prawobrzeżnych dzielnic Wilna.

Od razu po wojnie mosty zastąpiły promy i łódki. Most Zwierzyniecki poniósł nieznaczne szkody i prędko go odbudowano. Natomiast most Zielony zbudowano na nowo obok ruin starego mostu. Odbudowało go wojsko 3-go frontu Białoruskiego, skąd nazwa mostu im. gen. Czerniachowskiego (później powrócono do tradycyjnej nazwy „Zielony”). Początkowo budowa mostów odbywała się w żółtym tempie, ale w miarę przemysłowego

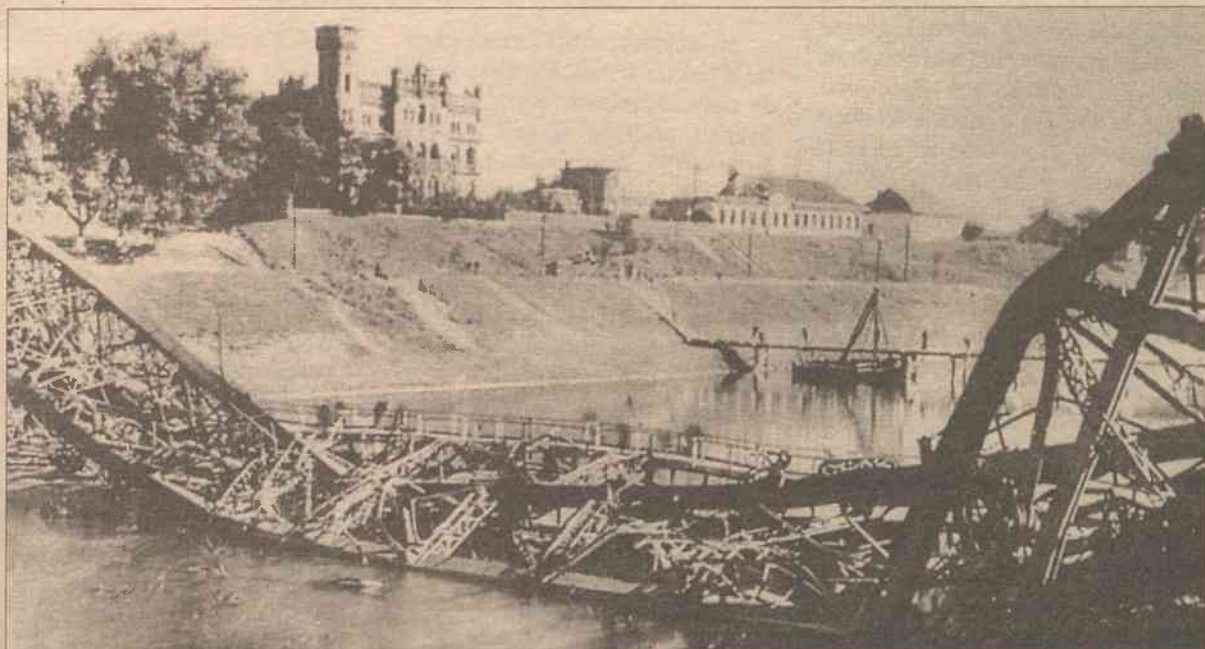
rozwoju miasta uległa ona przyspieszeniu. Powstały mosty: Żyrmuński (u wylotu ul. Holenderskiej), Wołkumski jako część obwodnicy, nowy Zwierzyniecki, gdyż stary wskutek amortyzacji przekształcono w most dla pieszych, zamknięty dla ruchu kołowego. Wielką rolę przy budowie mostów odegrała energetyka, gdyż z rozwojem ciepłownictwa wykorzystano mosty jako konstrukcje nośne tras ciepłowniczych. Tak powstały mosty Żyrmuński, Antokolski (na miejscu byłego strategicznego), most dla pieszych w parku Zakretowym (na miejscu byłego strategicznego), Łazdinajski, łączący elektrociepłownię nr 2 i Gariunajski, łączący elektrociepłownię nr 3 z ogólną siecią ciepłowniczą.

Odrodzenie niepodległej Litwy, wskutek trudności finansowych, na jakiś czas zahamowało budowę mostów w Wilnie. W miarę poprawy sytuacji finansowej kraju budownictwo mostów otrzymało nowy impuls. Zakończono budowę już rozpoczętych mostów Białego (tylko

dla pieszych), łączącego Centralny Dom Towarowy z placem Łukiskim i Antokolskiego (ul. Šilo). Obecnie buduje się most im. Mendoga (Mindaugasa) w samym centrum miasta.

W cieniu wielkich mostów pozostały mosty przez Wilenkę. A przecież łączyły one centrum miasta z takimi dzielnicami, jak Antokol (ul. Kościuszki), Zarzecze (trzy mosty) i Saska Kępa (Popławy), nie licząc kilku mostów dla pieszych, w tym egzotyczny „małpi” (wiszący) most w Kolonii wileńskiej oraz kilka mostów w Nowej Wilejce (w tym już wspomniany kolejowy). O dziwo, wszystkie one przetrwały wojnę i służą do dziś, tylko niektóre poszerzono i zmodernizowano (ul. Kościuszki i Saska Kępa). Wszystkie wileńskie mosty dają dziś świadectwo żywotności i prężności wielonarodowej społeczności wileńskiej, która nie szczędziła wysiłków dla rozwoju swojego ukochanego miasta.

Jerzy Choroszewski



Tak wyglądał Zielony Most po bombardowaniu w czasie wojny

Fot. archiwum

Dzisiaj w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76 odbędzie się otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Mosty Warszawy i Wilna”.

Pomysł zorganizowania takiej wystawy zrodził się w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Polskich na Litwie. Inicjatywę poparła strona polska, a konkretnie Zrzeszenie Specjalistów Inżynierii Budowlanej i Ochrony Środowiska Polski. Wspólnym działaniem Stowarzyszenia na Litwie oraz Zrzeszenia w Polsce, a także władz Warszawy i Wilna doszło do realizacji pomysłu.

Z polskiej strony przybędzie 40 specjalistów historyków oraz gości honorowych prawie z całej Polski. Wielu z nich wygłosi referaty, w tym Andrzej Niemierko, który przedstawi zebrany w ujęciu historycznym mosty na Wiśle w Warszawie, Stefan Filipiuk z Gdańska opowie o podwieszonym moście Siekierkowskim. Jan Biliszczuk z Politechniki Wrocławskiej w ogóle szerzej opowie o problemach mostów podwieszanych. Wystawie towarzyszyć będzie cały szereg imprez, których program podajemy niżej.

Godz. 10.30 odbędzie się sympozjum i dyskusja

Godz. 11.45 otwarcie wystawy fotograficznej „Mosty Warszawy i Wilna”

Godz. 13.00–16.00 obrady plenarne

Godz. 18.00 koncert muzyki polskiej w wykonaniu znanej polskiej pianistki Marii Koreckiej-Szoszkowskiej.

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Boston Celtics – Indiana Pacers 71:69, Philadelphia 76ers – Memphis Grizzlies 111:107, New Jersey Nets – New York Knicks 105:76, Milwaukee Bucks – Phoenix Suns 112:118, New Orleans Hornets – Miami Heat 91:82, Minnesota Timberwolves – Utah Jazz 92:85, Chicago Bulls – Toronto Raptors 103:95, Denver Nuggets – Portland Trail Blazers 84:94, Seattle SuperSonics – Atlanta Hawks 93:76, Los Angeles Clippers – Golden State Warriors 94:108.

• Wyniki meczów ligi NHL: Washington Capitals – Buffalo Sabres 3:2, Florida Panthers – Anaheim Mighty Ducks 1:2, Phoenix Coyotes – Carolina Hurricanes 4:2.

• Hiszpan Rafael Casero z grupy Paternina wygrał drugi etap kolarskiego wyścigu Dookoła Walencji, z Castalli do Villajoyos o długości 159,7 km. Dzięki temu zwycięstwu Casero objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej.

• Wkrótce na szczycie Antarktydy i Andów powiewać będzie olimpijska flaga igrzysk Ateny-2004. Flaga zostanie umieszczona na górze Viñcent na Antarktydzie (4897 m n.p.m.) oraz na najwyższym szczycie Ameryki, Aconcagua w Andach (6962 m). Na drugim krańcu naszej planety znajduje się obecnie ekspedycja, prowadzona przez najlepszego greckiego alpinistę Nicosą Mangitsisa. Wyprawa ma trwać 45 dni, a Mangitsis występuje w niej w roli „Ambasadora Olimpiady-2004”. Następnym celem 34-letniego Mangitsisa jest najwyższy szczyt świata, Mount Everest (8848 m), na którym olimpijska flaga ma załopotać w maju 2004 roku, kilka miesięcy przed rozpoczęciem ateńskich igrzysk. 1 sierpnia 2002 roku grecki alpinista zawiesił olimpijską flagę na górze Elbrus (5642 m) w masywie Wysokiego Kaukazu.

• Rosjanin Władimir Kramnik prowadzi z dorobkiem 2,5 punktu po czterech rundach rozgrywanego w Linares (Hiszpania) 20. turnieju szachowego z udziałem światowej elity. Pół punktu mniej ma trzech zawodników: Anand, Peter Leko (Węgry) oraz 16-letni uczeń Timur Radzabow (Azerbejdżan).

• Ukraińiec Aleksiej Korobeinikow zwyciężył w sprincie w biathlonowych mistrzostwach Europy we włoskim Forni Avoltri. Korobeinikow pokonał trasę 10 km w czasie 26.06,6. Wyprzedził o 2,8 s Białorusina Władimira Draczewa (1 runda karna) oraz o 12,6 s Niemca Carstena Pumpa (1).

• Rekordzistka świata w maratonie, Brytyjka Paula Radcliffe uziyskała najlepszy wynik na świecie na 10 kilometrów w biegu ulicznym. W Portoryko pokonała ten dystans w czasie 30.21. O osiem sekund poprawiła poprzedni najlepszy wynik, należący do Marokanki Asmae Leghzaoui, uzyskany 8 czerwca 2002 roku w Nowym Jorku.

• Brazylijski piłkarz Romario podpisał na trzy miesiące kontrakt w klubie Al-Sad z Kataru. Wartość finansowa kontraktu – 1,5 miliona dolarów. Szefowie klubu chcą, by Brazylijczyk grał w ćwierćfinale klubowych mistrzostw Azji, w meczach zapowiedzianych na pierwszą połowę marca.

Piłkarska Liga Mistrzów

Przerwana seria Barcelony

FC Barcelona straciła pierwsze punkty w piłkarskiej Lidze Mistrzów. W meczu grupy A czwartej kolejki drugiej rundy „Barca” zremisowała na wyjeździe 0:0 z Interem Mediolan, ale zapewniła już sobie awans do ćwierćfinału.

Wcześniej Barcelona wygrała jedenaście meczów z rzędu – dwa w kwalifikacjach, sześć w pierwszej rundzie i trzy w drugiej, czym ustanowiła rekord Ligi Mistrzów, należący wcześniej do AC Milan. Remis nie zmienia jednak faktu, że kataloński klub pozostał na prowadzeniu w tabeli grupy A i może świętować awans do ćwierćfinału.

Czwarta kolejka była rewanżem za spotkanie sprzed tygodnia. Osiem dni temu Barcelona u siebie nie dała szans Interowi, wygrywając 3:0. Na San Siro w Mediolanie hiszpański zespół nie zaprezentował już tak wielkiej klasy, a mediolański klub dzięki temu remisowi przedłużył swoje nadzieje na awans do 1/4 finału. Zajmuje drugie miejsce w tabeli A z siedmioma punktami w dorobku.

Na trzecim miejscu w tej grupie z sześcioma punktami jest Newcastle United, które po raz drugi pokonało Bayer Leverkusen. Przed tygodniem niemiecki zespół, finalista poprzedniej edycji LM, przegrał

u siebie 1:3, w rewanżu wynik był taki sam. Przed własną publicznością ponownie lepsza była drużyna angielska, a Bayer po tej porażce, mając zerowy dorobek punktowy, stracił szansę na awans.

Bohaterem spotkania w Newcastle był były reprezentant Anglii Alan Shearer, który zdobył wszystkie bramki dla gospodarzy. Po jego dwóch celnych strzałach już po jedenastu minutach Newcastle prowadziło 2:0. Wprawdzie w 20. minucie szansę na zdobycie kontaktowej bramki miał Oliver Neuville, jednak nie zdobył on gola z rzutu karnego. W 36. minucie „jedenastkę” wykorzystał Shearer.

Ciekawa sytuacja jest w grupie B, gdzie jeszcze wszystkie cztery zespoły mają szansę na awans. W najlepszej sytuacji są Arsenal Londyn i Ajax Amsterdam, które mają po sześć punktów. Drużyny te grały ze sobą a mecz w Amsterdamie zakończył się bezbramkowym remisem.

W drugim spotkaniu grupy B srogie rewanż na ubiegłotygodniową porażkę u siebie 0:1 z Valencią wzięła AS Roma. W Walencji faworytami byli gospodarze, jednak włoski klub niespodziewanie zagrał bardzo skutecznie, strzelając gospodarzom trzy bramki, nie tracąc ani jednej. „Pierwsze skrzypce”



W meczu Inter-Barcelona było wiele walki, ale zbramki nie zostały zdobyte Fot. EPA-ELTA

w Romie grał Francesco Totti, który zdobył dwa gole. Jeszcze przed przerwą wynik ustalił Emerson. Po tym meczu Valencia ma pięć punktów, a Roma trzy.

Grupa A

Inter Mediolan – FC Barcelona 0:0, Newcastle United – Bayer Leverkusen 3:1 (Alan Shearer 5, 11, 36-Marko Babic 73).

	M	Br	Pkt
1. Barcelona	4	8:2	10

2. Inter	4	7:6	7
3. Newcastle	4	8:9	6
4. Bayer	4	5:11	0

Grupa B

Ajax Amsterdam – Arsenal Londyn 0:0, FC Valencia – AS-Roma 0:0 (Francesco Totti 25, 30, Emerson 36).

1. Arsenal	4	4:2	6
2. Ajax	4	4:3	6
3. Valencia	4	2:4	5
4. Roma	4	5:6	3

Bjoergen dominowała w sprincie

Wygrała wszystkie biegi

Norweżka Marit Bjoergen zdobyła złoty medal w biegu sprinterskim na 1500 m na mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym we włoskiej miejscowości Val di Fiemme.

To drugi medal Bjoergen na tegorocznych MŚ. Dwa dni temu razem z koleżankami z zespołu wywalczyła brązowy medal w sztafecie 4x5 km. Norweżka wygrała wszystkie biegi. Była najlepsza w kwalifikacjach, ćwierćfinale, półfinale i finale.

W biegu półfinałowym wyprzedziła na mecie Niemkę Claudię Kuenzel. Obie zawodniczki ponownie spotkały się w finale. Ponownie górą była Bjoergen. Rywalka straciła do

niej 1,1 s. Trzecia z wynikiem gorszym o 1,8 od zwyciężczyni była jej rodaczka Hilde Pedersen.

Niespodzianką był awans do czołowej ósemki dwóch kanadyjskich zawodniczek. Beckie Scott uplasowała się na czwartej, a Sara Renner na siódmej pozycji.

Wyniki: finał: 1. Marit Bjoergen (Norwegia) 3.28,8; 2. Claudia Kuenzel (Niemcy) strata – 1,1; 3. Hilde Pedersen (Norwegia) 1,8; 4. Beckie Scott (Kanada) 2,3; finał B: 5. Evi Sachenbacher (Niemcy) 3.33,9; 6. Pirjo Manninen (Finlandia) 1,2; 7. Sara Renner (Kanada) 1,9; 8. Anita Moen (Norwegia) 17,1.

Program igrzysk olimpijskich

Umiarkowane reformy

Kajakarstwo górskie, zapasy i chód mają pozostać w programie igrzysk olimpijskich w 2008 roku w Pekinie – postanowił Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl).

Nadal waga się losy pięcioboju nowoczesnego, baseballu i softballu. Decyzje w sprawie tych dyscyplin mają zostać podjęte po igrzyskach w Atenach w 2004 roku.

Podczas 114. sesji MKOl w Meksyku w listopadzie ubiegłego roku Komisji Programowej zlecono opracowanie zmian w programie igrzysk. Zalecenia były radykalne – wykluczenie kajakarstwa górskiego, wszechstronnego konkursu konia wierzchowego, zapasów i chodu.

Komitet Wykonawczy MKOl postanowił pozostawić w programie igrzysk kajakarstwo górskie, argumentując, że dyscyplina ta rozwija się na całym świecie. Utrzymano

WKKW, ale rywalizacja będzie się odbywać według nowego programu. Wbrew obawom także zapasnicy – i to w obu stylach – będą walczyć w Pekinie o medale, chociaż zredukowana zostanie liczba kategorii wagowych. Chód zostanie pod warunkiem, że sprawdzą się nowe metody sędziowania tej konkurencji i nie powtórzy się sytuacja z Sydney, gdy zwycięzca został dyskwalifikowany pół godziny po przekroczeniu mety.

Zredukowana zostanie także liczba konkurencji strzeleckich i żeglarskich (z 11 do 10 w 2012 roku). W programie igrzysk pozostaną badmintonowe miksty i zespołowe pływanie synchroniczne. Jednocześnie Komitet Wykonawczy MKOl postanowił wprowadzić do programu zimowych igrzysk w Turynie w 2006 roku kolejną snowboardową konkurencję – snowcross.

Krótka trasa służy Szwedowi

Fredriksson najlepszy

Szwed Tobias Fredriksson zdobył złoty medal w biegu sprinterskim na 1500 m w mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym we włoskiej miejscowości Val di Fiemme.

Fredriksson, który dotychczas nie odniósł żadnego zwycięstwa w Pucharze Świata, uzyskiwał znakomite wyniki w każdym z biegów. W kwalifikacjach miał drugi rezultat, a w ćwierćfinale i półfinale nie dał szans rywalom i pierwszy mijął linię mety.

Drugie miejsce ze stratą 0,8 zajęł Norweg Haavard Bjerkeli. Trzeci z rezultatem o 1,4 gorszym od Fredrikssona był lider klasyfikacji ge-

neralnej PS Norweg Tor Arne Hetland.

Wielkim przegranym konkurencji sprinterskiej był Włoch Cristian Zorzi, który miał najlepszy czas w kwalifikacjach. Wicelider PS odpadł w biegu półfinałowym, w finale B pobiegł słabo i ostatecznie zajął ósme miejsce.

Wyniki: finał: 1. Tobias Fredriksson (Szwecja) 3.12,1; 2. Haavard Bjerkeli (Norwegia) strata - 0,8; 3. Tor Arne Hetland (Norwegia) 1,4; 4. Tobias Angerer (Niemcy) 1,6; finał B: 5. Martin Koukal (Czechy) 3.10,4; 6. Freddy Schwenbacher (Włochy) 0,2; 7. Wasilij Roszczew (Rosja) 0,4; 8. Cristian Zorzi (Włochy) 2,5.

Kliczko pozwał do sądu WBC

Łamie własne przepisy

Mieszkający w Niemczech ukraiński bokser Witalij Kliczko pozwał do sądu organizację World Boxing Council, próbując zmusić mistrza świata WBC, Brytyjczyka Lennoxę Lewisa do walki w obronie tytułu.

W swej skardze sądowej Kliczko twierdzi, że WBC łamie własne przepisy, uchylając się od nakazania Lewisowi stoczenia walki w obronie mistrzowskiego pasa WBC.

Kliczko jest na pierwszym miejscu w rankingu pretendentów do tytułu mistrza świata. W związku z tym uważa, że Lewis powinien walczyć z nim przed 8 czerwca, jeśli mają być respektowane przepisy

WBC o obowiązkowej obronie tytułu.

W pozwie złożonym w sądzie federalnym w Las Vegas, adwokaci Kliczki domagają się odszkodowania dla swego klienta i nakazu wznowienia negocjacji w sprawie walki z Lewisem. Daty rozprawy jeszcze nie wyznaczono.

Według przepisów WBC, mistrz świata ma obowiązek obrony tytułu w walce z najwyższym klasyfikowanym lub najważniejszym pretendencem przynajmniej raz w roku.

Sztab Lewisa negocjował warunki walki z Kliczko, lecz w ubiegłym miesiącu zrezygnowano z tych planów.



PIĄTEK 28. II



6.00 Dzień dobry
8.00 Agencja SOS
8.30 Świat dzikiej przyrody
9.00 Film anim. dla dzieci
9.20 Przy kawie
10.10 S. „Klan”
10.40 S. „Adwokaci”
10.55 Już słonko zachodzi
12.20 Sport ekstremalny
12.50 Znajdź kąt
13.35 Stop – przyroda!
14.00 Brama triumfalna
14.25 Program prof. Kazlauskasa
14.40 Pytanko
14.50 Dla dzieci
15.10 Dajmy czadu
16.00 Film dok.
16.55 Lekcja jęz. litewskiego
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Klan”
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Agencja SOS
19.30 Najlepsze szlagiery minionego stulecia
20.25 Loteria „Perlas”
21.00 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
20.55 Sport
21.00 S. „Prokuratorzy”
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Program muz.
23.00 Wiadomości
23.05 Komedia „Mała kłamczucha”

2

16.00 Z archiwów LTV „Władca”
17.35 Lekcja języka niemieckiego
17.50 O lotnictwie
18.05 Nowości i prognozy naukowe
18.30 Godzina małych gwiazd
19.15 Pytanko
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka świata
22.00 Panorama
22.30 Podróże
23.00 Agencja SOS



6.45 Telewizja rowerowa
7.00 Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Niebezpieczna strefa
11.10 Telewizja rowerowa
11.25 Koncert życzeń
13.00 Film przyg. „Złote dziecko”
14.40 Filmy anim.
15.50 S. „Jago – ciemna namiętność”
16.45 S. „Soledada”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Sześć zer – milion”
20.00 Wiadomości rowerowe
20.20 Telegra „Sześć zer – milion”
20.35 Koncert
21.55 Komedia „Stare zrzędy”

23.50 Horror „Fala krwi”
4

6.50 S. anim. „Artur”
7.15 Dziennik mamy
7.45 Komedia „Dapkusowie i Butkusowie”
8.15 S. „Maksym w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moja”
10.05 Dla rybaków
10.35 Nasze zwierzęta
11.05 Liga zwycięzców
11.35 Dramat psych. „Dwa księżycy, trzy słońca”
13.15 S. „Władca zwierząt II”
14.05 Karuzela
15.00 Dramat akcji „Rocky 3”
16.45 Show Hoobsów
17.10 S. „Maksym w moim sercu”
18.10 S. „Kiedy będziesz moja”
19.10 S. „Mieszczanie”
19.45 Dziś
20.15 „Corrida”
21.50 Dramat dok. „Anatomia zdrady”
22.45 Dramat kom. „Szkatulka idiotów”
0.20 S. „Eden”
0.55 Rozrywki SMS
3.25–6.45 DW

3

7.05 Film anim.
7.35 Reality show „Pomoc TV”
7.50 Nomena
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
10.20 S. „Melrose Place”
11.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
12.00 Przepisy Roberta
12.30 Komedia „To, co czynisz”
14.15 S. „Sabrina”
14.40 S. „I znów razem”
15.25 S. „Trzy siostry”
17.20 Nomena
18.15 Reality show „Ferma”
18.45 Wiadomości TV3
19.05 Sport TV3
19.10 Tydzień bez tabu
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.15 Komedia „Romy i Michele”
22.20 Dramat „Rosyjski dom”
0.40 Reality show „Ferma”
1.10 Telesklep

TW

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Dla rybaków
9.20 Policja informuje, przypomina, radzi
9.45 Wiadomości
10.00 Dziennik
10.20 S. „Hrabina de Monsoreau”
11.10 Romantyka romansu
11.50 S. „I jutro miłość”
12.45 Z Moskwy
13.00 Wiadomości
13.20 Moja rodzina
14.05 Film fab. „Chroń mnie, mój talizman”
15.25 Dla dzieci
16.00 Wiadomości
16.20 Mężczyzna i kobieta
17.05 Prawo Archimedeasa
17.20 Z Moskwy
17.45 Dla ogrodników
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości

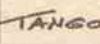
19.35 „Niedziela”
20.20 Teatr jednego aktora
20.50 S. „Hrabina de Monsoreau”
22.00 Z Wilna
22.20 Program „Geras”



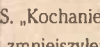
22.50 Spektakl
8.35 S. „Signora”
9.20 Komedia „Nocne zabawy”
17.15 Film anim.
17.25 Bądźmy zdrowi
17.55 Proponujemy!
18.00 Film fab. „Adiutant jego ekscelencji”
19.25 5 minut
19.30 Magazyn „Świat kobiety”
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Signora”
21.00 5 minut
21.05 W obiektywie
21.35 Kinoman
21.50 Bez pracy nie ma kolaczy
22.20 Komedia „Nocne zabawy”



10.15 Melodramat „Kwiaty na poddaszu”
11.45 Komedia „Czarownica z Blair”
13.15 Thriller „Po drugiej stronie prawa”
14.50 Film akcji „Shiri”
18.15 Kanaly XXI i Hallmark
18.25, 21.55 Kalejdoskop zniżek
18.30 Melodramat erot. „Kocham Cię”
20.05 Komedia „Pachnidia”
22.00 Komedia „Drobiazg”
23.40 Thriller „Bóg miłości”
1.00 Kanał dla dorosłych



9.25 S. „Garfield i przyjaciele”
9.50 Tangorama
11.00 Humor ekstremalny
11.20 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”
12.05 Western „Bonanza”
12.50 S. „Felicity”
13.35 Film przyg. „Cień wilka”
15.15 Tangorama
16.35 Humor ekstremalny
16.45 Znajomość z Niemcami
17.35 S. „Garfield i przyjaciele”
18.00 Magazyn „Kino, kino, kino”
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”
22.00 Film akcji
23.35 Tangorama
0.55 Humor ekstremalny



7.55 Telesklep
8.10 S. anim. „Magiczni wojownicy”
8.35 S. komed. „Alf”
9.00 „W niewoli uczuć” – telenowela
9.50 S. obycz. „Doktor Frank”
10.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”
11.30 Łamislówka – teleturniej interaktywny na żywo
12.15 S. sensac. „Gorączka w mieście”
13.10 „Przekłeta miłość” – telenowela
13.55 Telesklep
15.55 S. anim. „Magiczni wojownicy”
16.20 S. anim. „Grupa specjalna Eko”
16.45 S. przyg. „Słoneczny patrol”
17.45 S. komed. „Alf”
18.15 S. sensac. „Pamięć absolutna”
19.10 Aktualności
19.20 S. sensac. „Gorączka w mieście”
20.15 S. komed.

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Prognoza pogody
9.15 Woronicza 17
9.30 „Złotopolscy”

– telenowela
9.55 Program dla dzieci
10.00 Słowa, słówka i piosłówka
10.30 Pan De Lis
11.00 Dzieje kultury polskiej
11.55 Tygodnik polityczny Jedyński
12.40 Hity satelity
13.00 Wiadomości
13.15 Dalecy – bliscy
13.45 Berliński express
14.00 S. „Kuchnia Polska”
15.00 Szansa na sukces: Czesław Niemen
16.00 Wiadomości
16.10 Gorączka
16.40 Trochę kultury – magazyn
17.00 „Złotopolscy” – telenowela
17.25 Program publicystyczny
17.40 Hity satelity
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.30 Program dla dzieci
18.40 Pan De Lis
19.05 Szansa na sukces: Czesław Niemen
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 „Złotopolscy” – telenowela TVP
21.00 Wiadomości
21.28 Sport
21.34 Prognoza pogody
21.40 Mówi się... – program poradnikowy
22.00 Hity satelity
22.15 S. „Kuchnia Polska”
23.15 Program rozrywkowy
24.00 Panorama
0.20 Sporttelegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Porozmawiajmy
1.30 Monitor Wiadomości

Wysiedem

7.55 Telesklep
8.10 S. anim. „Magiczni wojownicy”
8.35 S. komed. „Alf”
9.00 „W niewoli uczuć” – telenowela
9.50 S. obycz. „Doktor Frank”
10.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”
11.30 Łamislówka – teleturniej interaktywny na żywo
12.15 S. sensac. „Gorączka w mieście”
13.10 „Przekłeta miłość” – telenowela
13.55 Telesklep
15.55 S. anim. „Magiczni wojownicy”
16.20 S. anim. „Grupa specjalna Eko”
16.45 S. przyg. „Słoneczny patrol”
17.45 S. komed. „Alf”
18.15 S. sensac. „Pamięć absolutna”
19.10 Aktualności
19.20 S. sensac. „Gorączka w mieście”
20.15 S. komed.

„Drew Carey Show”
20.40 S. komed. „Zwirowana telewizja”
21.10 „Zlamana obietnica” – film obycz.
23.00 S. sensac. „Czy boisz się ciemności”
23.30 S. sensac. „Czy boisz się ciemności”
24.00 „Kosmici są wśród nas” – komedia
1.35 „Pierwszy stopień” – film sensac.

TVP1

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.30 S. anim. „Marco i Gina”
9.55 Jedyneczka
10.20 Bajeczki Jedyneczki
10.45 S. anim. „Słoń Benjamina”
11.15 S. „Nowa Ziemia”
12.00 Kościoły w Ameryce
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Wielkie sprzątanie
13.45 S. „Plebani”
14.35 Słowo daję
14.55 Światowe dziedzictwo kultury: „Azteków-miasto Hiszpanów” – film dok.
15.10 Podróże male i duże
15.30 Laboratorium – magazyn
16.00 Wiadomości
16.10 Złączeni
Europa: Smak Węgier
16.30 Raj
16.55 S. „Moda na sukces”
17.20 S. „Plebani”
17.45 Raport Netia K2 – Jedyńska na dachu świata
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.30 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
18.55 Studio sport – MŚ w narciarstwie klasycznym, Val di Fiemme

20.50 Wieczorynka
21.00 Wiadomości
21.28 Sport
21.34 Pogoda
21.45 „Most na Renie, The Bridge at Remagen” – dramat
24.00 Monitor Wiadomości
0.20 Kurs dnia
0.25 S. krym. „Prawo i bezprawie”
1.10 „Polowanie na strażaków” – film sensac.
2.40 S. „Nowa Ziemia”
3.20 S. „Czarodziejki”



7.25 Telesklep.
8.00 Tydzień w Ameryce.
8.30 S. „Posepny księżyc”
9.30 S. „Morska policja”
10.30 S. „Jego imię Baron”
11.30 Podwójny portret.
12.00 Pewnego razu wieczorem.
13.00 Klub wesolych i pomysłówych.
15.00 Dziś na świecie.
15.30 Film anim.
16.00 Show masek.
16.30 Program doktor Nony.
17.00 Talk show „Dziewczęce łyzy”.
18.00 S. „Posepny księżyc”
19.00 Dziś na świecie.
19.30 S. „Śledztwo”.
20.00 S. „Agent bezpieczeństwa narodowego”.
21.00 S. „Jego imię Baron”.
22.00 Dziś na świecie.
23.00 Film fab. „Teheran-43”.



9.00 „Łapówka”.
10.05 „Tytoniowy kapitan”.
11.30 „Policzek, którego nie było”.
12.55 „Człowiek-amfibia”.
14.30 „Wstępne śledztwo”.
16.00 „Łapówka”.
17.10 „Złota broszka”.
17.20 „Pełta dla markiza”.
18.35 „Dopóki żyje marzenie”.
19.55 „Sprawa „Pstrych”.
21.25 „Polowanie na lisy”.
23.00 „Poszukiwacze”.



8.00, 11.00, 14.00, 17.00 Wiadomości.
8.15 S. „Ziemia miłości, ziemia nadziei”.
9.10 S. „Next”.
10.05 S. „Nieśmiertelny”.
11.15 Film fab. „Angielski cyrulik”.
12.50 Niezależne śledztwo.
13.00 Nowy dzień.
14.15 Film dok.
14.55 Film fab. „Gospodarz imperium”.
16.00 Wielkie pranie.
17.25 Film dok.
18.00 S. „Ziemia miłości, ziemia nadziei”.
18.50 Pole cudów.

Centrum dzieci i młodzieży Litwy na różne imprezy świadczy usługi techniczne – wynajmuje pomieszczenia, sprzęt nagłośnieniowy, oświetleniowy i wideo.
Centrum dysponuje dwoma kawiarniami oraz hotelem. Dodatkowa informacja tel.: 272 16 82, 8 611 12765, Antanas Sakalis, Vilma Gelžinytė. Adres: pr. Konstytucji 25, pokój 217, Wilno LT-2600.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks +370 5.275 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva



HOTEL ARS VIVA

URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

20.00 Czas.
20.35 Koncert
22.20 Film fab. „Misterium Bożonarodzeniowe”.
0.10 Film fab. „Na pograniczu”.

Białoruska TV

6.00, 7.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 23.00 Wiadomości.
6.15, 7.15, 12.20, 14.45 Dzień dobry, Białoruś.
8.15 S. „Wszystko dla mafii”.
9.15 S. „Jego imię Baron”.
10.05 Ogród marzeń.
11.30 Koncert.
11.15 S. „Magia miłości”.
13.05 Film fab. „Mój przyjaciel Iwan Łapszin”.
15.20 Dla dzieci.
15.45 5 cudów.
15.55 S. „To świetnie!”.
16.25 5x5.
17.05 Film przyg. „Zagadka mistera Josepha”.
18.20 S. „Wszystko dla mafii”.
19.00 Film fab. „Skromny urok burzuzaji”.
20.40 Kolysanka.
21.00 Panorama.
21.45 Nowości regionalne.
22.00 S. „Magia miłości”.
22.45 Stręła X.
23.20 Film fab. „Tańce wśród wilków”.



7.50 Gazetowy deszcz.
8.05 S. „Tajemnicza kobieta”.
8.55 Zdobyczne kino.
9.25 Film anim.
9.40 Telesklep.
10.00, 13.00, 17.00, 21.00, 23.10 Wydarzenia.
10.15 Data.
11.15 Gra w chowanego.
11.30 A w naszym podwórzu...
12.10 Pietrowka 38.
12.30 Moskwa biznesu.
13.15 S. „Inspektor Derrick”.
14.30 Gabinet 21.
15.00 Regiony.
15.30 Żywy kącik.
16.00 Wysoki poziom.
16.15 Młodzieżowe mistrzostwa świata w jeździe figurowej.

17.15 Abecadło.
18.00 S. „Miłosne więzy”.
18.35 Dla gospodyń.
18.50 Moskwa biznesu.
19.00 Film fab. „Na celowniku”.
21.40 Rosyjski wiek.
22.20 Wremieczko.
22.50 Pietrowka 38.
23.30 Hokejowe mistrzostwa Rosji.



7.00 Film fab. „Siódma rzeka”.
9.00, 16.00 Film fab. „Wyrzuceni na brzeg”.
11.00 Film fab. „Takie sobie życie”.
13.00, 18.00 S. „Ziemia obiecana”.
14.00 Film fab. „Na miejscu ojca”.
19.00 Film fab. „Tagert”.
21.00 S. „Prawo i porządek”.
22.00 Film fab. „Detektyw Frost”.



9.30, 1.15 Motosport.
10.00, 11.45 Narciarstwo.
10.15, 14.00 Kombinacja północna.
11.15, 14.30, 18.30, 19.00, 22.45 Skoki z trampoliny.
15.30, 20.45, 1.45 Piłka nożna.
17.00 Tenis.
18.45, 24.00, 2.15 Nowości Eurosportu.
21.45 Motocykle.



10.00 Wędkarstwo.
10.55 Turbo.
11.20 Miejska taksówka.
11.50 Budowa maszyny.
12.15 Stulecie ludzkości.
13.10 Ostatni okręt podwodny Hitlera.
14.15 Pałac Kleopatry.
15.00 Łowcy potworów.
16.00 Naziści.
17.00 Pola walki.
18.00 Wędkarstwo.
19.00 Ekstremalne maszyny.
20.00 Na łonie przyrody.
21.00 Porwani na morzu.
22.00 Za fasadą.
23.00 Portret bojownika.

Śnieg i mróz



Dziś na Litwie nieduże opady śniegu.
Temperatura w nocy 6-11, w dzień 0-5 stopni mrozu.
Jutro w nocy miejscami opady śniegu.
Temperatura w nocy 4-9, lokalnie do 14 stopni poniżej zera, w dzień 0-5 stopni mrozu.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zatrudni pracowników do działu reklamy. CV-prosimy przysyłać na fax 260 84 44 lub pocztą elektroniczną: reklama@kurierwilenski.lt

„60 godzin z komputerem według ECDL” Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL – European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel, PowerPoint,
Access, Internet, e-mail
za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa – w dni pracy (poniedziałek-piątek), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00. **Początek zajęć:** w drugie poniedziałki miesiąca (10 marca, 7 kwietnia i 12 maja)

B grupa – w wolne dni od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 14.00-18.00. **Początek zajęć:** w drugie soboty miesiąca (8 marca i 12 kwietnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Sluchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena:

240 Lt – uczniowie;

240 Lt – bezrobotni;

270 Lt – studenci;

300 Lt – osoby dorosłe.

Szczegółową informację zasięgnąć i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302. (Zam. 077)

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy
zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900
(w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę **3** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać
na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

**KURIER
WILEŃSKI**

Redaktor naczelny
Aleksander Borowik

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel./fax 260 84 44

Wydawca
Vš | „Vilnijos žodis”
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.260 84 44)
Adres: Birbinių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB „KLION”

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego (tel. 260 84 46). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wilenski, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. łocki.
Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegam sobie prawo skracania i adustacji tekstów niezamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Żdanowicz

PRACA

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82.

Wykształcę i zatrudnię chłopaków w wieku 16-18 lat. Tel. 242 43 09.

Szukam pracy płytkarza, stolarza, malarza lub kierownika gospodarczego. Vilnius, tel. 8 673 74463.

SPRZEDAM/KUPIĘ

Kupię stare pocztówki, fotografie, monety i banknoty. Tel. 232 80 93.

Firma sprzedaje używany samochodowy dźwignik (podnośnik) elektromechaniczny dwukolumnowy typu „SDO -2,5” (2,5 t). Cena – 1500 Lt. Vilnius, tel. 261 83 85 w dniach pracy (godz. 8.00-17.00).

Sprzedam MAZ wywrotkę 1983 r. Tel. 260 68 33 (od godz. 20.00).

Sprzedam 25 arów pod budowę domu we wsi Geluże. Tel. 8 682 15080.

Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i in. Vilnius, tel. 8 610 47695.

Sprzedam akordeon, dywan, maszynę do szycia „Czajka”. Vilnius, tel. 244 96 63.

Kupię siano.
Tel. 8 682 12205.

Sprzedam rąbane drwa na opał: dębowe, brzożowe, mieszane. Do starczy na miejsce. Tel. (8-5) 249 02 54, 8 672 04737 e-mail: zukskanaus@sala.lt.

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia kamery wideo.
Vilnius, tel. 8 687 48593.

Wydzierżawię ziemię orną lub las na okres nie mniej 7 lat w gminach: suderwskiej, zujuńskiej, dukštańskiej lub mejszagolskiej. Tel. (8-5) 249 02 54, 8 672 04737 e-mail: zukskanaus@sala.lt.

USŁUGI

Niedrogo na zlecenie wykonam prace hydrauliczne. Tel. 246 96 10.

Angielski. Korepetycje i konwersacje na wszystkich poziomach. Solidnie! Tel. 8 615 67017.

Odnowianie starych oraz produkcja nowych drzwi, framug, futryn. Wstawianie. Tel. 275 41 36 (w godz. 19-22), prosić Stanisława.

Naprawa zawieszenia. Prace nadwoziowe. Geometria kół. Elektryk samochodowy. Tel. 233 27 25.

Instalujemy nowoczesne anteny telewizyjne: lokalne i satelitarne. Vilnius, tel. 244 26 02, 8 699 61081.

Instalujemy sygnalizację samochodową w cenie od 200 Lt. Naprawiamy instalację elektryczną, instalujemy aparaturę radiową. Vilnius, ul. Vileišio 18, tel. 270 97 44, 8 686 04943.

Zapraszamy na kurs jęz. angielskiego dla początkujących. Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu, grupy 6-osobowe. Cena za 60 godz. – 400 Lt. Tel. 275 39 16, 8 698 17581.

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego. Przygotowuję do egzaminów. Vilnius, tel. 247 57 14.

Firma poszukuje pracowników do działu sprzedaży zamiennych części samochodowych. Tel. 210 51 00. (Zam. 118)

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

UAB „METRANSA”
Skupujemy metale kolorowe i żelazne, stal nierdzewną, puszki po piwie
Większą ilość wywozimy
Vilnius, Kirtimų g. 53, tel. 260 27 71, 698 01 380

Stale kupujemy konie
Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554, 8 685 53045
codziennie (Zam. 051)

Kalendarium

* Piątek (28. II) jest 59 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 306 dni.

* Znak Zodiaku – Ryby.

* Imieniny: Hilarego, Makarego, Romana.

* Wschód Słońca – 7.12, zachód – 17.52. Długość dnia 10 godz. 40 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra – od 22 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 28 lutego 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,2010
Dolar australijski	1,9442
1000 rubli białoruskich	1,6208
Dolar kanadyjski	2,1451
Frank szwajcarski	2,3607
Korona czeska	0,1089
Korona duńska	0,4648
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0627
100 forintów węgierskich	1,41
100 jenów japońskich	2,7359
Łat lotewski	5,5434
Korona norweska	0,4478
Złoty polski	0,8227
Rubel rosyjski	0,1013
Korona szwedzka	0,3799
1 mln lir tureckich	1,9845
Griwna ukraińska	0,6032
10 tys. lei rumuńskich	0,9781

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór oraz ceny o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

„Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ul. Naugarduko) tel. + 370 5 239 14 39

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

Hurt i detal
500 pozycji akcesoriów
Naprawa telefonów
UAB „PRELASTA & CO”
Vilnius, Skroblų 31,
tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

NOWY ZAKŁAD KRAWIECKI

zatrudni krawców.

Dużo pracy.

Dobre zarobki.

Tel. 230 05 19.

(Zam. 095)